

# SPRAWOZDANIE

DYREKCYI

C. K. GIMNAZJUM

W JASŁE

ZA ROK SZKOLNY

1895.

TREŚĆ:

**1. Część literacka:**

Franciszek Fryz. — Muzyka grecka w kościele katolickim.

**2. Wiadomości szkolne.**



JASŁO

NAKLADEM FUNDUSZU NAUKOWEGO.

Czcionkami L. D. Stoegera

1895.



12

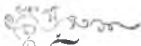
# MUZYKA GRECKA

## w Kościele katolickim.

Napisał

**Franciszek Fryz.**

---

 Święty Boże, święty mocny, święty a nieśmiertelny!..." wydobywa się niemal codziennie z tysiąca piersi od wieków ta prosta a tak cudowna, anielska prawdziwie melodia, nie tylko w przepysznych świątyniach pańskich, ale i w ubogiej cerkiewce drewnianej. Śpiewa ją władca u stóp ołtarza, śpiewa ją chłopiec, śpiewa ją żebrak u progu kłęczący. <sup>1)</sup>

Obok tej perły w śpiewie Kościoła rzymsko- i grecko-katolickiego któż nie podziwia tyle prześlicznych melodyi hymnów tak w jednym jak w drugim obrządku? „Te Deum” z V. wie-

---

<sup>1)</sup> Modlitwa ta błagalna a właściwie pieśń mająca swój początek w pniach Aniołów, którzy nieustannie wielbią Boga: święty, święty, święty (według widzenia proroka Izajasza 6. 3. i św. Jana ewang. Apok. 4. 8), pochodzi z pierwszych wieków chrześcijaństwa a może nawet sięga czasów apostołskich. Jaką moc i siłę ma melodia tej pieśni pominąwszy nawrócenie zachwianego na chwilę we wierze Niemcewicza naszego, świadczy najlepiej podanie pisarzy kościelnych o wprowadzeniu jej do nabożeństwa. W r. 446. Konstantynopol przez cztery miesiące był niepokojony trzęsieniem ziemi do tego stopnia, że lud opuszczał miasto i tam modlił się o odwrócenie tego nieszczęścia. Podczas jednego takiego nabożeństwa pewien chłopiec miał być uniesiony w niebiosa, gdzie słyszał pieśń „Święty Boże!”. Zstąpiwszy na ziemię, nauczył wszystkich tej pieśni i kiedy ją zaśpiewano, trzęsienie ziemi ustało.

ku <sup>1)</sup> budzi i budzić będzie zawsze podziw na każdym słuchaczu nawet mimo mechanicznego recytowania, podczas gdy arcydzieło sztuki kościelnej w epoce odrodzenia „Stabat Mater” Palestyny przy najlepszem oddaniu zostanie tylko dla wykształconej publiczności przedmiotem zachwytu. A cóż więcej można powiedzieć o melodyi praefacyi „Vere dignum et iustum est”, kiedy Mozart przejęty nią do głębi oświadczył, iż oddałby całą sławę swoją, gdyby się mógł poszczycić ułożeniem tak pięknej melodyi, która zaledwie cztery tony obejmuje. Niema słów dla znaczenia i melodyi pieśni „Świte tychij” lub „Hospody pomyłuj”, kiedy cały lud zgromadzony w cerkwi wiejskiej je nuci; <sup>2)</sup> nie masz człowieka, któryby słysząc pogrzebowe a tak żałosne „Wiecznaja pamiat”, nie uronił łzy jednej! <sup>3)</sup>.

Skąd te i inne, o których będzie mowa, zachwycające melodye hymnów chrześcijańskich pochodzą, było już przedmiotem badań wielu uczonych od dawna. I tak jedni twierdzą, że Kościół posługiwał się z początku głównie śpiewem hebrajskim, jaki był używany w świątyniach za czasów Dawida, i że takim niezmiennym pozostał w Kościele; <sup>4)</sup> drudzy w kościelnym śpiewie rytualnym widzą znacznie odmienną muzykę grecką, która swej pierwotnej piękności całkiem nie straciła. „Ce chant, tel qu' il subsiste encore aujourd' hui, est un reste bien défiguré, mais bien précieux de l' ancienne musique grecque, laquelle après

<sup>1)</sup> Za czasów św. Benedykta (480) śpiewano już podczas nieszpórów w niedzielę: »Post quartum responsorium incipiat abbas hymnum Te Deum laudamus«. Vita et regula SS. P. Benedicti c. 2. (Regensburg, 1880. str. 25.).

<sup>2)</sup> „Świte tychij”, śpiewana przy zachodzie słońca przypomina światło prawdy, którem jest Chrystus. Ułożył ją św. Atynogen, zmarły 169 r. po Chr., a do nieszpórów wprowadził św. Sofron, patriarcha jerozolimski, zmarły 638 r. po Chr.

„Hospody pomyłuj” pochodzi z pierwszych czasów chrześcijaństwa. Ojcowie kościoła przypisywali tej pieśni moc wielką, zwłaszcza kiedy wszyscy zebrani śpiewali. Jest ona niejako zestawieniem wszystkich modlitw, bo wszystko o co Boga prosimy, mieści się w tem jednym słowie „pomyłuj”.

<sup>3)</sup> Pieśń tę, jak w ogóle wszystkie pieśni pogrzebowe ułożył Jan Damascenus (700) z Damaszku. Umarł jako zakonnik w klasztorze Saba koło Jerusalem. Dzieła jego w jęz. gr. pisane wydał Lequien (Paryż 1712).

<sup>4)</sup> Jacob, Die Kunst im Dienste der Kirche. str. 193.

avoir passé par les mains des barbares n'a pas perdu encore toutes ses premières beautés" <sup>1)</sup>; jeszcze inni uważają muzykę chrześcijańską jako nową, mającą w sobie swój własny charakter. I tak Kiesewetter mówi, że muzyka pierwszych chrześcijan, ludzi ubogich, niewykształconych, nie znających wyższej muzyki była bardzo prosta; śpiew był bez reguł, który tu i ówdzie z silniejszem lub słabszem uwydatnieniem głosu przez częste powtarzanie i przysłuchiwanie się, przechodząc z jednej gminy chrześcijańskiej do drugiej utrzymał się w ten sposób w Kościele. Powiada dalej, że niemożliwością jest, aby melodye greckie lub hebrajskie, jak niektórzy przyjmują, mogły być używane przez gminy chrześcijańskie. Gdyby byli nawet zdolnymi ci prości ludzie pojąć te greckie melodye i swym niewywieczonym organem je wyspiewać, to przecież czuli wstręt do wszystkiego, co im pogaństwo przypominać mogło. Trudno zatem przypuścić, aby mogli przyjąć śpiewy ze świątyń lub teatrów pogańskich. Zresztą chcieli się od żydostwa odróżnić, ne videantur iudaizare, jak jeden z pisarzy kościelnych się wyraził; w ogóle zależało im, by mieć swój własny śpiew, odmienny od pogańskiego. <sup>2)</sup>

Który z tych trzech sądów osobistych o melodyach hymnów chrześcijańskich ma za sobą więcej przekonywujących dowodów, wykaże historia muzyki kościelnej na podstawie najnowszych źródeł w głównych tylko zarysach skreślona. <sup>3)</sup>

<sup>1)</sup> I. J. Rousseau, Dictionnaire de musique (Paryż 1767).

<sup>2)</sup> Geschichte der europ.-abendländlichen Musik. str. 2.

<sup>3)</sup> Zob. *A. W. Ambros*, Geschichte der Musik. II t. 1880; *Dr. Ludwig Nohl*, Allgemeine Musikgeschichte; *R. G. Kiesewetter*, Geschichte der europ.-abendländlichen Musik. Lipsk 1834; *Fr. Aug. Gewaert*, Der Ursprung des römischen Kirchengesanges. Lipsk 1891; *F. Bellermann*, Die Hymnen des Dionysius und Mesomedes, Berlin 1840; *Rudolf Westphal i Hugo Gleditsch*, Allgemeine Theorie der griechischen Metrik, (Nachwort zur Harmonik und Melopöie p. XX) Lipsk 1887; *A. Boeckh*, De metris Pindari. Lipsk 1811; *P. Bażański*, Istorja ruskoho cerkownoho pinia (Duszpastyr). Lwów 1890. *Dr. Edw. v. Murralt*, Briefe über den Gottesdienst der morgenländischen Kirche. Lipsk 1838; *C. Kozma de Papi*, Liturgica sacra catholica. Ratysbona 1863.

Czas starożytnego świata ku końcowi się już chylił, kiedy z malutkiej Palestyny zabrzmiało poselstwo wesołe Zbawienia wiecznego. „Chwała na wysokości Bogu a pokój ludziom dobrej woli na ziemi” nucił chór Aniołów nad ubogą stajenką. Zwątpiony świat pogański podźwignął się wtedy i słuchał pocieszającego głosu. Nowa religia tak czystością swoich przepisów jak okazałością swoich ceremonii miała wnet podnieść na duchu rozbeztwione przez występki wszelkiego rodzaju pospółstwo, zniweczyć wszelkie usiłowania nowoplatoników, którzy przez mistyczne swe nauki pogaństwu życie przywrócić pragnęli. Zgasło święte ognisko Westy, świątynie pozamykano. Natomiast podniosły się bazyliki, w których czystą, bezkrwawą ofiarę Nowego Zakonu spełniać zaczęto.

Wzór i sposób odprawiania tej ofiary przekazał sam Chrystus podczas ostatniej wieczerzy. Chciał nauczyć wykonywać po wsze czasy to, co sam czynił, otwierając w ten sposób szkołę sztuki chrześcijańskiej w Kościele. Sztuka mająca miłować Boga usiłować odtąd będzie zapomocą głosu, dłuta i pędzla wysławiać Tego, którego umiłuje i którego zechce, aby umiłowano. Chrystus dając sztuce chrześcijańskiej swoją wiedzę i swoją miłość połączył ją ściśle z Kościołem i chciał, aby przez liturgię życiem jego żyła. Liturgia jest właśnie ową formą kultu, regułą modlitwy, Ofiary, Sakramentów, ceremonii i uroczystości religijnych; jest sztuką Kościoła, który czci Boga, błaga Go i składa Mu dzięki przez modlitwę, którą bierze ze Starego Testamentu, z ewangelii i z sere Wiernych. Księgi święte nie są jedynym skarbcem modlitwy liturgicznej. Kościół jako Oblubienica z Pieśni nad Pieśniami ofiaruje Bogu owoce dawne i nowe. Arfa Dawida nie pozostała wiszącą na wierzbach rzek Babilonu. Z rąk proroków przeszła do rąk Świętych Nowego Przymierza; używała jej Marya dla wychwalania Pana i starzec Symeon dla radowania się ze zbawienia Izraela.

Liturgia, aby śpiewać swoją modlitwę, zachowała nam muzykę starożytną. Starożytni uważali muzykę za sztukę boską, która przewodniczyła kształtowaniu się wszechświata i wszystko ułożyła w porządek i jedność. Ona to miała nakreślić bieg gwiazd; dlatego mniemano, że harmonia ich nawet słyszeć się daje. Przy-

pisywano jej cywilizację ludów i zakładanie miast. Filozofowie wynosili ją jako pierwiastek wdzięku i piękna w człowieku i zalecali ją zarówno do wychowania duszy jak i dla kształtowania ciała. Przedewszystkiem zaś muzyka służyła do kultu, a ponieważ z istoty swojej była wolną od form błędnych, można więc sądzić, że nawet pośród bałwochwalstwa przechowała piękności, jakie otrzymała od religii pierwotnej. Bez wątplenia w epokach upadku uległa wpływowi namiętności ludzkich. Udzielała swoich akordów bankietom Anakreonta i rozpucie Rzymian, ale uwieczniła swoje melodie w religijnych śpiewach świątyni i uroczystości publicznych. Chrystus, Orfeusz katakumbowy, oczyścił i pobłogosławił sprofanowane narzędzie i Kościołowi pozostawało tylko dodać słowa do tej muzyki tak godnej dla swojej prostoty i szlachetności, aby została chrześcijańską.

Słyszemy, że podczas wieczerzy Pańskiej śpiewano pieśń pochwalną, jak zwykle przyjmują psalm 111., który dziś jeszcze u Izraelitów nazywa się „Wielkie Hallelujah“ i zwykle przy uroczystości Passah bywa śpiewane.<sup>1)</sup> Wzmianka ta i inne miejsca z pisma św. dowodzą jasno, że Apostołowie śpiew psalmów i pieśni pochwalnych często zalecali.<sup>2)</sup> Oprócz właściwych psalmów śpiewano także w piśmie św. znajdujące się pieśni psalmowe (cantica): śpiew tryumfu Mojżesza (Exod. XV.); śpiew trzech młodzieńców w piecu ognistym (Daniel III.); śpiew Zacharyasza (Luc. I. 68.); Magnificat (Luc. I. 46) i pieśń uwielbienia starego Symeona (Luc. II. 29). W ten sposób pierwsza gmina chrześcijańska w Jeruzalem posługiwała się przy nabożeństwie śpiewem Starego Zakonu, psalmami Dawida, które zdaniem Ojców św. były dla niej „źródłem prawd bożych, sumą moralności, niewyczerpanym skarbem życia, lekarstwem słodkiej wymowy, poezją z niebiańskim namaszczeniem zdolną do ukojenia najcięższych cierpień duszy i księgą dostępną dla każdego, kto chciał wysławiać mądrość i opatrność Bożą“.

<sup>1)</sup> Według dziejów Apost. I. III. c. 2. pieśń 69.

<sup>2)</sup> Ephes. V. 19; Col. III. 17; Jacob. V. 13; Act. XVI. 25.

Pierwsi zatem chrześciance przyjęli wraz z pismem św. także melodye i ciche nabożeństwo świątyń hebrajskich. Ale podobnie jak Nowy Testament, który przez św. Mateusza w języku hebrajskim wyłącznie dla Hebrajczyków napisany bardzo wczesnie na język grecki przełożony został, tak samo i nabożeństwo hebrajskie z wolna pod wpływem kultury greckiej się zmieniało i w starszym śpiewie kościelnym na wschodzie, jakim on dziś jeszcze jest w Kościele grecko-katolickim, widzimy w każdym razie pewną przemianę lub wydoskonalenie śpiewu hebrajskiego przez melodye greckie. Zresztą śpiew hebrajski i grecki pod bardzo wielu względami były podobne w samem swem powstawaniu. Muzyka hebrajska jest właściwie muzyką egipską, niezmienną, o jednej i tej samej od wieków melodyi. Już Platon w „Prawach“ skarży się, że u Egipcyan żadna sztuka nie czyni postępu. Religijne te hymny egipskie, które zawarte w tak zwanych „Księgach śpiewaków“ musiał znać każdy śpiewak, miały melodyę żalowaną. Herodot w swojej historii czyni wzmiankę, że melodia, jaką słyszał w Egipcie na cześć bożka Manerosa, jest ta sama, którą Grecy swego młodego bożka Linosa grzebią. Melodia ta mogła tylko od Egipcyan dostać się do młodego ludu helleńskiego. Pitagoras tam się uczył prawdziwych stosunków interwałów i całe jego zestawienie muzyki z wszechświatem tam bierze swój początek.

Hebrajczycy będąc przez tyle lat niewolnikami Egipcyan przyjęli ich muzykę i dalej ją w swoim duchu rozwijali. Mojżesz zresztą, który wyprowadzał lud hebrajski z Egiptu, pochodził z rodu królewskiego Faraona i kształcił się na egipskiego kapłana w Heliopolis, gdzie przedewszystkiem muzyka święta była traktowaną. Śpiew tryumfu Izraela podczas zatonięcia Egipcyan ścigających w morzu Czerwonym jest hymnem o melodyi egipskiej; pauke Miriama i trójkątna harfa Dawida, jakoteż hebrajska nabella pochodzą z Egiptu. Tak więc śpiew hebrajski uformował się według egipskiego. Właśnie po wyjściu z Egiptu ukazują się najpiękniejsze utwory liryczne. Psalmi Dawida, pieśń Salomona, skargi Jeremiasza mają już rytmiczną melodyę i były śpiewająco recytowane, jak nasze psalmy nieszporne, o czem świadczą nagłówki do psalmów np. do psalmu 22. To wykonanie psalmów



z pewnością polegało tylko na silniejszym podniesieniu głosu i na dłuższem wytrzymaniu zgłosek lub wyrazów. Ponieważ zaś wszystko z głębi serea płynęło, dlatego zatrzymało przez wieki tę samą wzniosłą melodyę, którą w II. wieku po Chr. Klemens Aleksandryjski na sposób greckiej skali tj. doryckiej scharakteryzował. Do świętych słów należały nuty, któremi śpiewano, i w ten sposób z tekstem pisma św. mogły wejść do religii chrześcijańskiej melodye hebrajskie. <sup>1)</sup>

Czystego jednak śpiewu hebrajskiego w śpiewie pierwszych chrześcijan dopatrzeć nie można. Po zburzeniu świątyni Salomona przez Nebukadnezara 587. przed Chr. kiedy lud został wzięty do niewoli, naturalnie skończyły się obrządki i śpiew świątyni. W Babilonie zawiesiły dzieci Izraela harfy na wierzbach, a kiedy ich dręczono ustawicznie słowy: „śpiewajcie nam pieśni Syonu”, odpowiadały: „jakżebyśmy mogli śpiewać pieśń Pana w obcym kraju“. Melodye w świątyniach Dawida-Salomona nie były spisane. Po uwolnieniu ich przez Cyrusa świątynię odbudowano, a muzyka znowu zabrzmiała również może przy trompetach, psalteriach; ale trudno przypuścić, aby przez ten czas nie została zmieniona. Od czasu niewoli babilońskiej zbliżają się Żydzi więcej do obyczajów obcych im narodów. Szczególnie wpływ grecko-starożytnego świata działał do tego stopnia, że grecki język, grecka filozofia jak epikureizm w sadduceizmie, zapatrywania pitagorejskie u Essejezyków znalazły swe miejsce. Nawet arcykapłan Alcimus, chociaż pochodził z rodu Aarona (157 przed Chr.) myślał o tem, aby przez zburzenie muru świątyni połączyć dziedzinie hebrajski z pogańskim. W końcu sławna budowa świątyni za Heroda już nie w starym fenickim lecz w koryntyjskim stylu zbudowaną została. Bez wahania zatem można powiedzieć, że muzyka hebrajska zwolna stawała się podobną do muzyki starego helleńskiego świata. Dlatego wyraźnie mówi św. Chryzostom, patriarcha konstan-

<sup>1)</sup> Śpiew żydowski dziś w każdym kraju jest inny; tylko śpiew niemieckiej synagogi jest podobny do śpiewu tak zwanego „gregoryańskiego“, w którym stara psalmodya hebrajska zachowaną być może. Oczyszczył go od naleciałości *Sulzer* we Wiedniu 1724. *Marcello* z Wenecyi użył melodyi synagogi niemieckiej i hiszpańskiej w swoich psalmach.

tynopolitański (350): „Śpiewał niegdyś Dawid w psalmach i my śpiewamy dzisiaj z Dawidem (do psalmu 145). Należy rozumieć tu głównie śpiew psalmów, a nie melodyę starą z czasów Dawida, bo w psalmie 150 dodaje: „Dawid używał kitary bez życia, Kościół używa kitary, której struny są żywe; nasze języki są temi strunami, które przynoszą nam tony rozmaite, ale pewną miłość zgodną“. Muzyka Dawida-Salomona była tylko przedobrazem bardzo niedoskonałym muzyki chrześcijańskiej. Na pewne można tyle powiedzieć, że Apostołowie swoje śpiewy jak np. śpiew pochwalny przy ostatniej wiecerzy nucili według znanej i często słyszanej melodyi. Jak dobrze chrześciance zachowali święta hebrajskie, wielkanoc, zielone świątki — rozumie się w wyższem znaczeniu — tak dobrze bezmyślnie mogli hebrajską melodyę zachować przy tekście, który niezmienny przyjęli.

Melodye te już w samym początku na wpół hebrajskie na wpół greckie doznały pewnej z początku może nieznacznej zmiany w szybko powstających gminach pogańskich, jak w Efezie, Koryncie itd. Z pewnością Apostołowie i ich diakoni rozehodząc się po całym świecie zalecali tym poganom też same modlitwy, co w pierwszej gminie hebrajskiej, i aby tem bardziej mogły być przyjęte przez pogan, śpiewali w tej samej nabożnej, pełnej świętości melodye. Ale z czasem poganie tak samo jak Hebrajczycy mogli te melodye zmieniać w niektórych miejscach i śpiewać je według swoich melodyi, które uważali za najodpowiedniejsze i najpiękniejsze dla nabożeństwa Boga prawdziwego. Jak sztuka w ogóle hebrajska nie różniła się bynajmniej wtedy od pogańskiej, tak napewne przyjąć można, że i w tym czasie były jeżeli nie te same, to bardzo zbliżone do siebie melodye.

Kiedy ewangelia poczęła się szerzyć na północy, mieszkańcy miasta Samaryi, ziemi napół żydowskiej, byli pierwocinami daleko większego podboju, jakiego nauka nowa dokonać miała. Prorocy zapowiadali, że Królestwo Boże otworzone będzie nawet dla pogan. I Jezus rzekł Apostołom: „Nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je“. Apostołowie tedy idą opowiadać ewangelię do miast ludnych i sławnych przez swą sławną kulturę umysłową. W Antyochii już św. Barnabasz rządzi prawie całkowicie złożonym z pogan

nawróconych kościołem, kiedy Paweł wstrząsa poganizmem w najuczętszych jego fortecach pomiędzy Grekami i Macedończykami, a Jan osiadłszy w Efezie czuwał nad systematami greckimi, w których pod maską chrześcijańską poganizm i judeizm łączyły się ze sobą na zaprzeczenie boskiej i człowieczej rzeczywistości. Niosą poganom swoje hymny o hebrajskiej intonacyi, które przy greckiej doksologii — formułce modlitewnej — zwolna w greckie melodye przechodzą. Intonacya przedstawiła głównie szereg akcentów stopniowanych, a gotowe melodye przynosiły piękne formy stroficzne i bogato rozwinięty system dźwięków. Z połączenia się tych dwóch blizkich czynników mógł powstać śpiew duchowi chrześcijańskiemu zupełnie odpowiedni. Z nutą hebrajską rozwinął się potężny akcent romantyki kościelnej a klasyczny geniusz grecki dopomógł ująć to w formy. Ponieważ Hebrajczycy i Grecy byli pierwszymi wyznawcami chrześcijaństwa, ztąd hebrajską poezję psalmiczną najlepiej wyrażać mogły formy greckiej melodyi czyli tz. „neumy“. I nie mogło być inaczej, gdy nie odkryto śladów żadnego systemu muzycznego u Izraelitów, gdy z pomiędzy wszystkich ludów starożytnych jedni Grecy tak pięknie uprawiali melopeę. Kościół musiał pierwiej zstąpić do ducha ludowego i z niego zaczerpnąć nowych dźwigni dla muzyki religijnej. To też do najpierwszych i najdawniejszych rodzajów piśmiennictwa chrześcijańskiego należą hymny w języku greckim pisane. Świadczy o tem Plinius Caecilius Secundus, prokonsul w Bitynii, który przerażony ogromną liczbą męczenników w celu położenia tej pod pokrywką prawa wykonywania rzezi Chrześcian w piśmie do cesarza Trajana podnosi, że Chrześcianie w niezem przeciw prawom nie wykraczają, tylko zrana przed wschodem słońca zgromadzają się i hymny na cześć Chrystusa, jako Boga naprzemian śpiewają. <sup>1)</sup>

Kto był twórcą tych hymnów? nie wiadomo; jakież tedy były melodye tych hymnów? — tych, które chrześcianie męczen-

<sup>1)</sup> Quod essent soliti stato die ante lucem convenire carmenque Christo quasi Deo dicere secum invicem. Ep. X. 93. Zob. Gerbert, de cantu I. str. 70: Psalmi quoque et cantica fratrum inde a primordio a fidelibus conscripta, Christum verbum Dei concelebrant.

nicy w obliczu śmierci dla dania świadectwa swej wierze i uproszenia łaski boskiej do wytrwania wśród katuszy cielesnych śpiewali.

Chrześcijaństwo nie przyniosło z sobą gotowych formuł śpiewu. Gdy w obrzędach religijnych starano się uwzględnić tradycje i potrzeby narodowe, musiała sztuka muzyczna czerpać żywioł zarówno z Grecji jak i z Judei. Pierwiastkowo śpiew chrześcijański był uroczystą modlitwą. Ojciec nasz, Wierzę w Boga, Ewangelie, Epistoły i Litanie śpiewano wspólnie w sposób psalmodyjny to jest jednym tonem z uwzględnieniem ilości sylab. Przy zakończeniu dopiero zmieniał się ton i występował frazes śpiewny. Ów sposób odprawiania modlitwy zwany czytaniem choralnym lub zbiorowem stanowił wraz z samoistną melodią hymnów najpierwszą muzykę kościelną w pierwszych czasach chrześcijańskich. Hymny były śpiewane jednogłosowo, a chóry podzielone tak samo jak hebrajskie na niższe i wyższe wykonywały antyfony lub jak greckie recytowały swoje strofy lub antystrofy. Do kultu zatem pierwszych chrześcijan weszły pierwiastki greckie i hebrajskie a z nimi także sposób śpiewania.

Śpiew ten był prosty, poważny, mistrzowski, przyczem nie brakło na doskonałym wykonaniu jego. Dlatego niepotrzebny też był akompaniament instrumentów; naturalny głos wystarczał śpiewającym, by się utrzymać w małej ilości tonów, a wskutek tego tem mniej odczuwano brak pisanych utworów muzycznych. Melodye takie można było łatwo zapamiętać i wyśpiewać. Śpiew ten według św. Augustyna i św. Izydora odpowiadał raczej czystemu recytowaniu niż śpiewaniu; był więcej jednotonną, półgłosem śpiewaną psalmodją. <sup>1)</sup>

Instrumentów muzycznych chrześcijanie pierwsi nie używali. Lira była instrumentem światowego śpiewu, tibia używana przy ofiarach pogańskich, a obie razem miały miejsce przy rozwiązłych

---

<sup>1)</sup> Tam modico flexu vocis faciebat sonare lectorem psalmi, ut promuntiant vicinior esset, quam canenti. S. Aug. Confess. X. — Primitiva autem ecclesia ita psallebat, ut modico flexu vocis psallentem faceret resonare ita, ut promuntiant vicinior esset, quam psallenti. S. Izydor. I<sup>e</sup> offic. 7.

i nicobyyczajnych przedstawieniach, przy tańcach szpetnych i pantominaeh. Przy czystej zatem ofercie podobnych dźwięków chrześciance nie zuosili. „Jednego instrumentu”, mówi Klemens Aleksandryjski (Paedag. II. 4), używamy: słowa pokoju, którem Boga czcimy, ale nie starego psalterium, pauki, trompet i fletów”. Umyślnie też musieli pierwsi chrześciance unikać muzyki głośniejszej, aby nie zwracać uwagi i czujności swoich prześladowców. Dla braku instrumentów, aby utrzymać zawsze jedne i te same melodye potrzebni byli śpiewacy, do czego zwykle zdolniejszych poszukiwano. Znajdujemy przeto oprócz egzorcyistów-czytelników także śpiewaków (cantores), którzy zaczęli psalmy a lud za nimi nucił. Wskutek tego powstały z czasem dwa naprzemian sobie odpowiadające chóry. <sup>1)</sup> Pierwszy taki śpiew na dwa chóry podzielony miał zaprowadzić św. Ignacy, biskup w Antyochii, który za Trajana poniósł śmierć męczeńską w Rzymie. Podanie dodaje, że w zachwyceniu miał słyszeć Aniołów śpiewających naprzemian i ten sposób śpiewania polecił swej gminie. Także podczas uct swoich śpiewali chrześciance pieśni nabożne zamiast skoliów pogańskich. <sup>2)</sup>

Zapatrywania, jakoby pierwsi chrześciance byli obcymi wszelkiego wykształcenia, jako gromadka dobrych i poczciwych ale niewykształconych ludzi, muszą stanowczo być odrzucone. Ludzie, do których listy pełne ducha apostoła Pawła i ewangelia św. Jana z głęboką myślą filozoficzną były napisane, nie mogą być w żadnym razie hałaśliwym zbiegowiskiem tłumu. Wprawdzie była opowiadana ewangelia ubogim w duchu, wprawdzie znajduje się wiele błędów na pierwszych nagrobkach, ale wiemy także, że osoby, którzy swego czasu za najbardziej wykształconych uchodzili, byli gorliwymi zwolennikami wiary chrześciańskiej. Nawrócony poganin Korneliusz, patrycyusz, rycerz, uczeni a nawet osoby rodzin cesarskich byli wyznawcami chrześciance. Wystarczy wskazać na komentatorów pisarzy pier-

<sup>1)</sup> Por. nieszpory w obrz. łac. a nabożeństwo w obrz. gr.

<sup>2)</sup> Nec sit vel hora convivii gratiae caelestis immunis, sonet psalmos convivium sebrum. Cyprian. ad Donatum.

wszego wieku po Chr. albo na najstarsze dzieła sztuki chrześcijańskiej, z których duch błogi, jakby jaki powiew wiosenny i orzeźwiający wieje. Starożytne melodye znane powszechnie, zdawały być od tego, aby do ich wykonania potrzebne były osobne studia i konieczność muzycznej znajomości. Tylko teorye muzyczne były uprawiane przez licznych muzyków z powołania, których nawet z pomiędzy chrześcijan nowonawróconych pod tym względem wykształconych było wielu. Dla potrzeb zaś śpiewu ludowego jak i domowego wystarczało zapewne ogólnikowe ćwiczenie i wykształcenie, nie konieczne według zasad i reguł Euklidesa lub Arystoksenesa. Najmniej da się utrzymać to zdanie, że chrześcijaństwo stworzyło nową, starożytnej sztuce zupełnie przeciwną sztukę chrześcijańską. Nowy duch buduje świat z dawnego materiału.

O muzyce pierwszych chrześcijańskich czasów można ostatecznie przyjąć stanowczo, że jest najpierw muzyką ludu, uzasadnioną na rodzaju i sposobie ówczesnej starożytnej melodyi, ale przejętą duchem chrześcijańskim.

\*

\*

\*

Pierwsze czasy chrześcijaństwa wniosły do liturgii kościelnej tak wniosłe hymny jak praefacyą z następującym po niej chórem „Sanctus”, „Te Deum” i cały cykl psalmów, kantyków i hymnów, które tworzą tz. *Cursus ecclesiasticus*.

Najdawniejsze hymny, pisane wierszem, których tekst jak nowożytnych pieśni podzielony na strofy, miały z początku melodye z miarą rytmiczną; natomiast psalmy z antyfonami były na przemian przez dwa chóry śpiewane. Chór był podzielony na dwie części, z których każda śpiewała jeden wiersz psalmu. Psalm poprzedza antyfona, którą śpiewał jeden dla oznaczenia melodyi psalmu, w jakiej miał być śpiewany. Ostatni rodzaj pieśni, których główną podstawę stanowi litania, były *responsorja*. Diakon śpiewał, a chór powtarzał ostatnie słowa jako rodzaj refrenu. Dodajmy do tego pięć melodyi ze mszy św.: *Introitus*, *Graduale* śpiew solo w połączeniu z *Hallelujach* lub w dniach żałoby

z Tractus — Offertorium i Communio, będziemy mieli całą dzisiejszą muzykę świętą.

Hymny, antyfony i responsoria w dzisiejszym skarbcu kościoła katolickiego mają melodye albo proste z tonem jednym dla każdej zgłoski — śpiew sylabiczny — albo ozdobne z tak zwaną koloraturą. Antyfony sylabiczne należą do Cursus ecclesiasticus, ozdobne zaś do dwóch części mszy św., tj. Introitus i Communio. Zgłoskowe responsoria ma Lucernarium, Completorium i Laudes, ozdobne zaś Graduale, Hallelujah i Offertorium. W Graduale z Hallelujah lub Tractus przebija silniej jak w innych element muzyczny, przez co stanowią pewien rodzaj intermezzo dla solisty i chóru. W uformowaniu tego całego Antiphonarium Romanum wschód był i teraz wzorem dla zachodu. Od pierwszej połowy czwartego wieku syryjski kościół szczególnie jego metropolia Antyochia, kolebka chrześcijaństwa, miała stałych śpiewaków <sup>1)</sup> właśnie w tym czasie, kiedy w Rzymie śpiew jeszcze całkiem nie był rozwinięty. Wpływ ten kościoła syryjskiego, półgreckiego, półsemickiego w dalszym rozwoju śpiewu kościelnego w następnych wiekach jest silny i stanowczy.

W czasie od powstania Antiphonarium Romanum <sup>2)</sup> do końca połowy VI. wieku śpiew kościelny jest prosty i sylabiczny. Zapatrywanie, jakoby muzyka pogańska po zwycięstwie Chrystyanizmu dość wczesnie znikła, jest nieuzasadnione. Owszem do końca

<sup>1)</sup> Quod non oportet amplius praeter eos, qui regulariter cantores existunt qui et codice canunt, alios in pulpitem conscendere et in ecclesia psallere. Labbé, SS. Concilia, Paris 1671. I. str. 1467 i 1511.

<sup>2)</sup> Najstarsza wzmianka o śpiewie w Rzymie znajduje się w Liber pontificalis, w sławnej kronice papieży (Paris, Ernest Morin 1886) pod datą Papieża Celestyna (422—432), który zaprowadził śpiew psalmowy na dwa chóry. Sposób ten śpiewania znanym już był w połowie IV. wieku w Antyochii a w Medyolanie przed czterdziestu laty przez św. Ambrożego, twórcy najstarszych hymnów zachodnich wprowadzony. Św. Augustyn podaje rok 386: „Cum Justina, Valentiniani regis pueri mater, hominem tuum Ambrosium persequeretur, haeresis suae causa . . . excubebat pia plebs in ecclesia. Tunc hymni et psalmi, ut canerentur secundum morem orientalium partium, ne populus moeroris taedio contabesceret, institutum est, et ex illo in hodiernum retentum, multis iam ac paene omnibus gregibus tuis et per ceteras orbis partes imitantibus”. Conf. X. 7. — „Apud Latinos primus idem beatissimus Ambrosius antiphonas constituit, Graecorum exemplum imitatus”. Izidorus Hisp. Eccl. offic. I. 7.



V. wieku zajmowano się muzyką na dobre. Mnóstwo garnęło się codziennie do teatru lub do Odeum, gdzie były przedstawienia tragedyi lub pantomin, koncerta śpiewaków lub wirtuozów muzyki instrumentalnej. W żadnym majątniejszym domu nie brakło śpiewu lub gry na kitarze. Bogaci rozweselali się kompozycjami chórowemi, które pod kierownictwem phonascusa były wyuczane i wykonywane, lub też zadawalniano się popularną grą na lirze, a niekiedy śpiewem syryjskiej śpiewaczki, mającej jaki instrument strunowy do akompaniamentu. <sup>1)</sup>

Mimo przyjęcia wiary chrześcijańskiej lud zatrzymał swe dawne zwyczaje i swój światowy stan kulturalny. W życiu nie różnił się wiele laik od poganina, obywatel wiejski od miejskiego. W Rzymie za Teodoryka (493—526) grano pantominy z chórami i silnie obsadzoną orkiestrą. Jak za Plutarcha zabawiano się podczas uczt śpiewem przy akompaniamencie gitary.

Przy końcu czwartego wieku kościół w Medyolanie a nieco później rzymski przyjęły śpiew psalmów z antyfonami <sup>2)</sup>. Antyochia była źródłem dla Medyolanu i dla Rzymu. Wogóle chrześcijańska muzyka jak prymitywne malowidło katakomb przyjęła formę i motyw ze sztuki pogańskiej. W każdym jednak razie unikała z troskliwością wszelkich takich melodyi i ozdób śpiewnych, jakie przypominałyby mogły kult zbyt korny lub wyraźnie przez kościół zakazanych. Jak w Rzymie świątynia wszystkich bogów, Panteon, na kościół męczenników zamieniono, jak Matka Boska weszła w miejsce Magna Mater deorum (Cybele), jak

<sup>1)</sup> Sidonius Apollinaris (454) w liście do króla Gotów, Teodoryka gani zmyslową muzykę Rzymian: „Sic tamen quod illic nec organa hydraulica sonant, nec sub phonasco vocalium concentus meditatatum acroama simul intonat. Nullus ibi lyristes choraules, mesochorus, tympanistria, psaltria canit; rege solum illis fidibus delinito, quibus non minus mulcet virtus animum, quam cantus auditum”.

<sup>2)</sup> Na początku VII. wieku Izydor biskup w Seville tak twierdzi: Antiphonas Graeci primum composuerunt. Responsoria ab Italis longo ante tempore sunt reperta: et vocata hoc nomine, quod uno canente chorus consonando respondeat. Ante autem id solus quisque agebat; nunc unus interdum, interdum duo vel tres communiter, choro in plurimis respondente”. Eccl. off. I. 7, 8. Por. Etymolog. VI. 10.



w Konstantynopolu Minerwę św. Zofia zastąpiła, tak samo też później niejedna melodia, która brzmiała na cześć Apollina lub Jowisza, czeła teraz Boga prawdziwego. Św. Ambroży, Pruden-  
 cyusz, Sedulius układali hymny według światowego rytmu pieśni ludowej lub lirycznej poezji Horacego. W podobny sposób także melodyjne idee musiały być czerpane z ówczesnych produkeyi. I w samej rzeczy nie inaczej przedstawić sobie należy, jak że sposób układania homofonicznej muzyki u wszystkich narodów i po wszystkie czasy polegał na tem, że z pewnych utartych melodyjnych typów *tz. nomos* przez rozszerzenie lub częściowe przemiany wytwarzano melodye nowe. *Nomów* tych w starożytności zdaje się nie było wiele, kiedy ich liczba nie przewyższa pięćdziesiąt i z całą pewnością orzec można, z jakiego rodzaju muzyki ta lub owa melodia została wzięta.

Pierwsze jednak melodye chrześcijańskiego kościoła nie były czystą i prostą reprodukeyą tych światowych melodyi. W pogańskiej starożytności muzyka wokalna zawsze była połączona z instrumentem, który chrześcijaństwo odrzuciło. Organy dziś całkiem kościelne <sup>1)</sup> były ulubione na koncertach lub w teatrach. Antyfony przed psalmem jest niezem innym, jak tylko przygrywką kitarodysty przeniesioną na głos ludzki. Zresztą z początku zadowalniao się wokalizacyjną melodią hebrajskiego wezwania *Hallelujah*, który to zwyczaj dziś się zachował przy *Laudes* i *Nonae*. Jeszcze ważniejszą między muzyką pogańską a chrześcijańską stanowi różnica duchowa. W tym względzie można porównać liturgiczną melodykę z językiem Nowego Testamentu; w Nowym Testamencie są słowa greckie ale konstrukcyja *tj.* forma myślenia semicka; w muzyce są intonaecye greckie, ale te same następstwa interwałów, z których dawniej duch helleński przebiegał, składają się teraz do uwydatnienia akcentów chrześcijańskiej ascezy. Charakterystyczne są słowa Kassiodora, Rzymianina VI. wieku, w którym starożytna tradycyja i nowa wiara razem niejako się łączą: „*miseratio divina localiter sparsit gratiam, dum omnia sua valde*

<sup>1)</sup> Organy pierwotnie były w kościele greckim i stamtąd przyjął kościół rzymski około VIII. wieku.

fecit esse laudanda. *Dorius* pudicitiae largitor et castitatis effector est. *Acolius* animi intempestates tranquillat, somnumque iam placatis attribuit. *Iustus* intellectum obtusis acuit, et tereno desiderio gravatis caelestium appetentiam bonorum operator indulget.“<sup>1)</sup> Bardzo ciekawe jest porównanie melodyi w iastycznym modus pieśni „O Lux beata trinitas” z IV. wieku z hymnem do Nemezy. Tu i tam są tesame tony, tasama melodya, odznaczająca się prostotą, tylko zakończenie nieco odmienne.

W całym tym czasie staraność około śpiewu chrześcijańskiego była czysto empirycznej natury. Po zamknięciu szkół pogańskich za Teodosiusa upadła teoria muzyki i pismo nutowe. Kształtujący się na jakim instrumencie lub w śpiewie ograniczał się tylko do nauki swego nauczyciela lub powodował się własnym słuchem i ćwiczeniem. Wprawdzie mamy piszących o muzyce, ale więcej są to dzieła o teorii muzyki lub po części złe wyciągi z pism dawnych. O jakiejś teorii lub pisaniu nut w chrześcijańskiej muzyce przed pierwszą połową VII. wieku ani mowy być nie mogło. Kassiodor przy końcu życia wstąpiwszy do klasztoru (540) pisał podręcznik naukowy o muzyce dla zakonników, zadowalniając się tylko piętnastoma skalami Aristoksenianów. Ośmdziesiąt lat później Izydor z Sewilli odpisał tylko teorię Kassiodora i to z błędami. Sam nawet Beda Venerabilis (na początku VIII. wieku). zdaje się nie słyszał o ośmiu tonach kościelnych i o pisaniu nut, jakkolwiek o tem musiano uczyć już w schola w Rzymie; krótko mówiąc, śpiewacy kościelni, kapłani, dyakoni lub zakonnicy nadawali sami tekstowi melodye, układając je z pamięci. A cóż łatwiejszego było wtedy, jak według znanego mistrzowskiego nomos utworzyć nowe według ducha chrześcijańskiego melodye? Śpiewy ich raz do nabożeństwa przyjęte, zachowane zostały w pamięci i przez częste wsłuchiwanie się kontynuowane, a że śpiew kościelny był najmiłszym i nieraz pogan zachwycał, muzyka pogańska łącząc się po części z kościelną gasnąć počęła.

\*

\*

\*

<sup>1)</sup> Z listu pisanego około 508 r., w którym Kassiodor w imieniu króla prosi króla frankońskiego Klodwika o zdatnego kitarodystę.

W Rzymie pogańskim z łona jego przekształconych i oczyszczonych żywiołów, wznosi się Rzym inny, Rzym papieży, środek i ognisko świata nowego. Tam to odbył się najsilniejszy, stanowczy bój między prawdą a kłamstwem. Wszystkie nowo powstające kościoły skropione przez trzy wieki krwią męczenników stwierdzają jego królewskość, bo niezem nieustraszony nie powątpiewa i nie zniechęca się nigdy. Bóg porusza narody i posyła na Rzym pogański nieprzeliczone ich tłumy, które go pustoszą, zakrwawiają i wywracają. Całe państwo zamienia się na jeden cyrk wielki, a na wszystkich punktach tego olbrzymiego cyrku leje się strumieniami krew tych, co wprzód wściekłe wydawali okrzyki przeciwko chrześcianom rzucanym na łup dzikich zwierząt. Po bezustannie ponawianych atakach tej krwawej burzy unoszącej ze sobą świat stary, Kościół pozostał tylko niezachwiany, siejąc w ten chaos zarody przyszłego społeczeństwa. Nigdy Rzym nie widział tyle kościołów, co w tym czasie. Całe polityczne życie skoncentrowało się w tych miejscach świętych. Liczba kościelnych uroczystości wzmożła się, publiczne nabożeństwa, msza św. uformowały się wspanialej, przyzem nawet część muzyczna została rozszerzona i wzbogacona. Ponury wiek siódmy spowodował powrót do pierwotnego pełnego śpiewu greckiego i pociechę przynoszącego głosu, który w tej ciemnej nocy pokazywał ludziom nadzieję szczęścia przyszłego.

Śpiew w czasie bizantyjskim nie jest już więcej prostą sylabiczną melodyą jak w poprzednich wiekach, gdzie słowa i tony razem się schodziły. Teraz występuje element muzyczny przed słowem na pierwszy plan. Melodye teraz są ozdobne, mają wiele melismatycznych figur, które niekiedy bez tekstu były wokalizowane. W tych brzmiących arabeskach poznaje się łatwo wpływ wschodu, który w Rzymie był tak silny, że nie tylko zaprowadzono użycie języka greckiego <sup>1)</sup> w kościele rzymskim, ale

<sup>1)</sup> W VII. wieku śpiewano »Credo« najpierw po grecku, a potem po łacinie. Tak samo część lekcji i responsoriów w sobotę przed Wielkanocą, w sobotę Zielonych Świąt i Suchedni. Tak zwane Gregoriańskie Antiphonarium i Responsale mają oprócz tego tekst z greckimi antyfonami na procesję 2. lutego

także nowe uroczystości, <sup>1)</sup> które przedtem były rzymskiemu ob-  
rządkowi obce. Melodyjne motywa o ozdobnym śpiewie, jak  
Repensoria, Introitus, Graduale, Hallelujach, Tractus, Offertorium  
i Communio wzięte zostały z pierwotnego skarbcza rzymskiego  
Antiphonarium, przyczem komponujący już świadomie według  
stałych reguł tworzył melodye kościelne.

Dla muzyki tego rodzaju byli potrzebni interpreci. Uchwała  
synodu z r. 595 zabraniająca śpiewać kapłanom i diakonom, po-  
ciągnęła za sobą wytworzenie się osobnej klerykałnej korporacji  
śpiewaków. W siódmym wieku występuje na jaw papieška szkoła  
śpiewaków z całym personelem należycie uposażonym. Nie ina-  
czej jak tylko za pośrednictwem kierowników takiej schola oraz  
kapłanów i syryjskich zakonników, którzy po zwyciężeniu prze-  
jęciu Mahomedów (638) do Italii zbiegli, powstały kompozycyjne  
Responsoriów i niektóre utwory śpiewne we mszy św.

Do ostatecznej jednak kompozycji i melodyi śpiewu ko-  
ścielnego jakim jest on dzisiaj, przyczynili się ci papieże, którzy  
pochodzili z Grecyi ze wschodu, a było ich jedenastu za czas od  
678 do 752. Pomiędzy nimi trzech z Sycylii, których Kościół  
w poczet świętych policzył. Agaton (378—681) prawdopodobnie  
uregulował tekst i melodye responsalne dzisiejszego Antiphona-  
rium. <sup>2)</sup> Leon II. (682—683) uważany był jako największy znawca  
muzyki. <sup>3)</sup> Sergius I. pochodził ze Syrii i przerobił ostatecznie  
melodye pieśni mszy świętej. <sup>4)</sup> Tylko w ten sposób przyjąć  
można, że msze najstarszych uroczystości kościelnych — Wielka-  
noc, Wniebowstąpienie, Zielone Świąta, Boże Narodzenie, Suche-

---

i na nieszpory Wielkiego tygodnia. „Sex lectiones ab antiquis Romanis *graece et latine* legebantur, qui mos apud Constantinopolim hodieque servatur”. Amala-  
rius, De eccl. off. II. 1.

<sup>1)</sup> Należą tu przeważnie święta Matki Boskiej, przypadające w dzień 2. lu-  
tego, 25. marca, 15. sierpnia i 8. września, które w VII. wieku zostały przyjęte  
przez kościół rzymski.

<sup>2)</sup> Beda Venerabilis podaje, że wysłał archikantora do Anglii, aby tamże  
na wzór rzymski śpiew w kościele zaprowadził. Hist. eccl. gentis Anglorum. IV. 18.

<sup>3)</sup> „Vir eloquentissimus... graeca latinaque lingua eruditus, cantilena ac  
psalmodia praecipuus”. Lib. Pont. I. 359.

<sup>4)</sup> „Sergius, natione Syrus, Antiochiae regionis, ortus ex patre Tiberio in  
Panormo Siciliae, sedit ann. XIII, mens. VIII, dies XXIII. Illic Romam veniens

dnie — mają te melodye, które za czasów Sergiusza I. zostały wprowadzone. <sup>1)</sup>

Papież ten był pierwszy, który wprowadził naukę o czterech tonach wraz z tonami plagalnymi, albo tz. ośm tonów kościelnych. Przekazał zatem to, co według starożytnej tradycyi tylko syryjsko-helleńskiem być może. Aż do dziś przypisywano przyjęcie czterech

sub sanctae memoriae Adeolato pontifice, inter chorum Romanae ecclesiae connumeratus est; et quia studiosus erat et capax in officio cantilenae, priori cantorum pro doctrina est traditus". Lib. Pont. I. 371.

<sup>1)</sup> Wobec tego upada przez tysiąc prawie lat uświęcone przekonanie, że cała organizacya śpiewu przynależy najslawniejszemu z trzech papieży tegoż samego imienia Grzegorzowi Wielkiemu (591—604). Mniemanie to powszechnie przyjęte obalił Fr. Aug. Gewaert. (*Der Ursprung des romischen Kirchengesanges*, tłum. niem. H. Riemanna, Lipsk 1891. str. 16). Jan Diakon (882), mnich Benedyktynski, w biografii o życiu i cudach Grzegorza W. opowiada, że papież ten zestawił całe Antiphonarium, że założył sławną scholam cantorum, że sam się nawet tem zajmował i dzieci w śpiewie ćwiczył. Za jego czasów nawet, dodaje, miano pokazywać sofkę, na której podczas nauki siedział a nawet różgę, którą odgrażał nieuważnym uczniom. (*Vita S. Gregorii Magni* II. 6; *Acta Sanctorum ordinis S. Benedicti* t. 415). Na tem opiera się całe podanie o uformowaniu śpiewu kościelnego przez Grzegorza W.

Wiadomość tę jednak, — według Gewaerta — nie potwierdza żaden inny dokument ani napis grobowy, ani wzmianka w *Liber Pontificalis*, ani żadna z biografii lub panegiryku tego Świętego, np. Izydora z Sewilli, który żył współcześnie, Bedy Venerabilis i innych. Następnie Grzegorz W. należy do tych papieży, po którym zostało bardzo wiele rozpraw teologicznych a nawet przeszło nad ośmset listów prywatnych, gdzie niema żadnej wzmianki o zajmowaniu się jego śpiewem. Jeden tylko raz mowa o śpiewie na synodzie 595, ale zupełnie w innym znaczeniu, niż tradycya przekazała. „Qua in re praesenti decreto constituo, ut in hac sede sacri altaris ministri cantare non debeant, solumque Evangelicae lectionis officium inter missarum solemnina exsolvant. Psalmos vero ac reliquas lectiones censeo per subdiaconos, vel si necessitas fuerit, per minores ordines exhiberi. Si quis autem contra hoc decretum meum venire tentaverit, anathema sit. Et omnes respondeant: Anathema sit.” (*S. Gregorii opera omnia*, Paris, Rigaud, 1705. II, 1288). Przyjąć się zatem nie da, aby to upomnienie miało być podstawą do rozszerzenia przez niego muzyki kościelnej. W końcu dokumenta, na których Jan Diakon opiera swoje twierdzenia, nie zgadzają się z kalendarzem kościelnym za czasów Grzegorza W. Więcej może zbliżają się do obrzędów liturgicznych, jakie około 750 r. były w kościele przyjęte. Zestawienie tedy *Antiphonarium Romanum* byłoby o sto lat wcześniejsze, a jeżeli dodatek »gregoriańskie« ze słuszością jaką figuruje, to prawdopodobnie odnosi się do Grzegorza II. (715—731) lub następcy jego Grzegorza III., który umarł 741 r. Że melodye za tych dwóch ostatnich papieży

tonów kościelnych św. Ambrożemu a wykończenie św. Grzegorzowi, ale bez uzasadnienia. Aurelianus Reomensis około IX. wieku pisze o tonach kościelnych jak o czemś nowem. Mówi wyraźnie, że od Greków zapożyczyli i że tamci byli z tego dumni. Kiedy Karol W. polecił rozszerzyć tych ośm tonów na dwanaście, przyjęli tę nowość także i Grecy, ale wkrótce wschód i zachód zarzucił. <sup>1)</sup> Ciekawy jest tedy objaw, że śpiewy obrządku greckiego i rzymskiego były wtedy tesame. Wschód jednak z wyjątkiem może kilku śladów od swego pierwowzoru całkiem odstąpił.

Fakt ten, że niema już żadnej wzmianki o śpiewie kościelnym, skłania do przyjęcia, że wprowadzenie greckiej teoryi o muzyce do śpiewu kościelnego przed zupełnem zebraniem i ukończeniem odnieść należy do tych greckich papieży. Sprawcą nowości jest nie kto inny, jak tylko ten, którego kronika rzymska nazywa studiosus et capax in officio cantilenae, nauczycielem rzymskiej schola, tj. Sergiusz I. Że imiona tak sławnych mężów jak Agatona, Leona II., Sergiusza i Grzegorza III. w rocznikach muzyki

---

zostały ukończone, dowodzi następujący fakt historyczny. Chrześciance we czwartek jako w dzień Jowiszowi poświęcony, nie odprawiali mszy św. Papież Grzegorz II. zniósł ten zwyczaj, jak potwierdza Liber Pont. I. 402 i 412. uw. 19. Tak zwane gelasjańskie Sacramentarium z końca VII. wieku nie ma mszy na czwartek, podczas gdy w Sacramentarium gregoriańskim znajdujemy na każdy czwartek. Ponieważ zatem najmłodsze utwory w Sacramentarium gregoriańskim przechodzą wiek siódmy, bo odnośnych mszy czwartkowych w gelasjańskim niema, przedstawia się cała rzecz jasno, że za Grzegorza II. i III-go nowych melodyj już nie układano.

<sup>1)</sup> „Siquid reprehensibile hac in commentatiuncula repperit (lector), emendare festinet: sin autem displicet aut naevum erroris arbitrarit, sciat a Graecorum derivari fonte, una cum musica licentia, omnes (tonorum) varietates ibi contextas”. (Gerbert str. 52). „Exstitero nonnulli cantores, qui quasdam esse antiphonas, quae nulli earum (i. e. varietatum) regulae possent aptari asseruerunt. Unde pius augustus avus vester Karolus, paterque totius orbis, quatuor (tonos) augere iussit... Et quia gloriabantur Graeci, suo ingenio octo indeptos esse tonos, maluit ille duodenarium adimplere numerum. Tunc demum Graeci, at possent nobis esse communes, et eorum (toni) habere contubernium philosophicum Latino-rum, et ne forte inferiores invenirentur gradu, itidemque quatuor ediderunt tonos... Qui tamen toni modernis temporibus inventi... semper ad priores octo eorum revertitur modulatio... Quamobrem non necesse est, priorum monumenta linquere patrum” etc. Tamże str. 41.—42.

kościelnej zaginęły, powodem tego prawdopodobnie była nienawiść narodowa i religijna, jaka powstała między Rzymem a Konstantynopolem od czasu schizmy 726 r. To mogło też skłonić Jana Diakona, że całą zasługę w uformowaniu śpiewu kościelnego nie przypisał papieżom pochodzenia greckiego, tylko papieżowi pochodzenia italskiego, tj. Grzegorzowi Wielkiemu.

\*

\*

\*

Z pogan przedewszystkiem Grecy, którzy rozwinęli i wykształcili wszystkie zasoby duchowe natury ludzkiej, ze zdumiewającą przenikliwością duchem swoim weszli do tych głębi, w których ukryte były najwyższe pytania i oczekiwały na rozwiązanie. Pośród kultury tak świętej i tak bogatej lepsze umysły czuły nędzę żywota pozbawionego poznania Boga, stąd częste a tęskne wołania o Zbawcę, o Odkupiciela. Jakie żniwo obfite zebrał po krótkiej pracy Paweł św. w świecie greckim! Mowa ludu greckiego stała się wówczas narzędziem do rozszerzenia nauki Zbawienia między wykształconymi ludźmi innych narodów, a wyrobiony filozoficznie umysł grecki pracował odtąd nad naukowem sformułowaniem prawd wiary. Wyprawy Aleksandra Wielkiego poniosły kulturę grecką w głąb Azji i tym sposobem przygotowały grunt pod siejbę ewangeliczną, a skoro miecz rzymski pokój na całej ziemi ustalił, utworowane już zostały ostatecznie ścieżki dla zwiaśtunów Zbawienia.

Utwory greckie z zakresu sztuki i poezyi, należące do dzieł najznakomitszych, jakie duch ludzki wydał, znalazły przyjęcie w chrześcijaństwie. Całkiem bez troski przyjęła sztuka chrześcijańska motyw Hermesa niosącego barana, jako obraz dobrego pasterza, malowała mitycznego Orfeusza, jako symbol Chrystusa w kościołach podziemnych, modelowała sarkofagi według smaku pogańskich sarkofagów a w sądowych, kupieckich bazylikach znalazła miejsce dla potrzeb chrześcijańskiego nabożeństwa a nawet zatrzymała imię tychże. Prudencjusz tworzył poezye w języku i wierszu Wergilego. Wobec tego nicma powodu odmawiać, dla czego przy tem bezmyślnem użyciu starej formy sztuki dla celów chrześcijańskich właśnie tylko muzyka miała być wyłączołą. Pierwsi



chrześciance nie mogli trzymać się zdala od duchowej atmosfery i form kształcenia się, w których żyli; stąd pewne jest, że przyjęli niejedną melodyę, jaką przyzwyczajeni byli słyszeć w świątyniach pogańskich lub teatrach. Jeżeli dziś słyszymy dość często w teatrach pieśni nabożne, to w starożytności o wiele częściej melodye pełne nabożeństwa miały miejsce w każdej tragedyi. Chóry tragedyi to są po największej części modlitwy, a ich melodya musiała być poważną, przemawiającą do serca, przenikającą. Czyż te tak często niemal przez każdego słyszane melodye miałyby zupełnie zaginać? Zaginała muzyka i śpiew komedyi, orgii, pantomin, <sup>1)</sup> ale z pewnością została przyjęta w nabożeństwie chrześcijańskim melodya chórów tragedyi, jakie pisał Eschylos, Sofokles i Eurypides. <sup>2)</sup> Utwory tych sławnych mistrzów zawierają tyle myśli chrześcijańskich, które choćby w samych tylko misterjach eleuzyńskich lub tebańskich pod zabobennym rytuałem a poetyczną liturgią ukrywają jakieś ciepło religijne, jakąś nadzieję życia przyszłego. Wtajemniczeni byli przekonani, że pozostają w bliższym stosunku do bóstwa, któremu cześć oddawali i że w przyszłym życiu dostąpią większych nagród od reszty śmiertelników. Stąd uważano wtajemniczonych za szczęśliwych, a za nieszczęśliwych tych, którzy umierali nie należąc do żadnego bractwa. Sofokles nawet trzykroć szczęśliwymi nazywa tych, którzy umierają w posiadaniu tajemnic; oni tylko mogą się spodziewać w ży-

---

<sup>1)</sup> Przeciwno tej muzyce skierowane są prawdopodobnie słowa św. Ambrożego: „Quos non mortiferi cantus chromaticum scenicorum, quae mentum emolliant ad amores, sed concentus ecclesiae et consona cica Dei laudes populi vox et pia vota delectent. (Hexameron VI).

<sup>2)</sup> Że głównie z chórów tragedyi były brane melodye do nabożeństwa chrześcijańskiego po części uzasadnia podobieństwo budowy teatru pogańskiego z urządzeniem cerkwi katolickiej, w której korab, tj. zebranie wiernych, przypomina greckie kojlon, dwa chóry z analogiem (stół, na którym leży krzyż do całowania) wskazuje na orchesterę i tymele, który przedstawiał oltarz Dyonizosa. A gdy dodamy jeszcze ikonostas, carskie wrota i oltarz, będziemy mieli dom królewski z dziedzińcem, do którego troje drzwi z pałacu prowadziło i przysionki ozdobione obrazami i posągami bogów; nie brakło tam także oltarza opiekuńczych bóstw, mianowicie Zeusa agieusa.



ciu przyszedł losu lepszego, gdy przeciwnie niewtajemniczonych spotkają wszystkie możebne nieszczęścia. <sup>1)</sup>

Jaki udział miała muzyka w tragedyi greckiej, mamy małe wiadomości. Arystoteles w definicyi tragedyi nie mówi o muzyce tylko w objaśnieniu *λεξίς* podaje *ἡδύσμιτος λόγος*, co prawdopodobnie o muzyce należy rozumieć, chociaż o niej mówi odrębnie poet. VI. *τῶν δὲ λοιπῶν πέριτε ἢ μελοποιία μέγιστον τῶν ἡδυσμιτῶν*; podobnie w rozdziale I. *ὁρθῶς καὶ μέλει καὶ μετῶφ*, czem posługuje się dytyramb, tragedia i komedia.

Sztuka wygłoszenia tragedyi, zdaje się polegała na tem, że aktor musiał mówić głosem podniesionym między śpiewem a mówieniem, co możemy oznaczyć wyrazem „śpiew półgłosowy”. Miało to miejsce w dyalogach jambicznych lub trochaicznych. Recytujący nie krępował się nutami, lecz monotonna przerywał podniesionym głosem podobnie jak sposób czytania epistoły lub ewangelii. W lirycznych zaś partyach występowała melodia właściwa, jak przy *praefatio*, *pater noster*, *ite missa est*. W rytualnym zatem śpiewie katolickim trzeba z wszelkiem prawdopodobieństwem szukać dziś owych starych reminiscencyi z muzyki tragicznej. Jak muzyka kościelna w małej ilości tonów się obraca, tak dla dawnej tragedyi greckiej tony najniższe, zwane *hypatoides* były właściwością melodyi poważnej, uroczystej, tony zaś średnie *mesoides* dla dytyrambu, a wysokie *netoides* dla śpiewów *nomosowych*. Muzyka tragedyi greckiej niepodobna wcale do naszej opery, ale jakże podobna do melodyi śpiewu kościelnego! Skala chromatyczna dla niej nieodpowiedna, lecz zwykła naturalna diatonika jońska lub miksolidyjska, dorycka lub lidyjska. Smętną była frygijska, jakiej użył Eurypides w *Bakchiach*. Nomy stanowiące stałe melodye, do których poeta dorabiał słowa, znane były wszystkim Grekom, to też nie dziwnego, że w tych miastach większych, gdzie wiara katolicka szerzyła się, poważny i religijny nastrój tych melodyi

<sup>1)</sup> Sofokles u Plutarcha, de audiend. poetis, 4: *ὡς τριτόλβιστοι κείνοι βροσῶν*... a Pindar w *Trenach*, frg. 4. *ὀλβίως ὄστις ἰσχυρὴ ἐκείρα*... Podobnie Platon w *Fedonie* p. 69. Por. Döllinger: *Heidenthum und Judenthum*, Regensburg 1857. str. 175—178.

wchodził do liturgii chrześcijańskiej. Kościół z początku nawet nie zabraniał wprowadzania tych śpiewów pogańskich dla łatwiejszego pozyskania sobie większej ilości pogan. <sup>1)</sup>

Zresztą zachowana melodia do pierwszej ody pityjskiej Pindara w porównaniu ze staroindyjską melodyą hymnu wiosennego na cześć Krishny lub z melodyą naszej praefacyi, Te Deum, a jeszcze podobniej z Magnificat lub Dixit Dominus Domino meo, sede a dextris meis, najwymowniej świadczyć może jeżeli już nie o tej wspólnej indoeuropejskiej melodyi pierwotnej, to przynajmniej o jej przyjęciu od Greków przez kościół katolicki. <sup>2)</sup>

*W Jaśle, dnia 16. sierpnia 1895 roku.*




---

<sup>1)</sup> Charakter muzyki tragicznej w chórach dokładnie określił Gluck w sławnej przedmowie do *Alcestis*, gdzie muzyka podpiera niejako utwór poetyczny, wzmacnia uczucie i interes sytuacji.

<sup>2)</sup> A. Boeck, *De metris Pindari*. Athanasius Kircher, *Musurgia universalis*. 1650. I. p. 622. f. twierdzi stanowczo, że zachowana melodia jest prawdziwą melodyą Pindara, opierając się na tem, że według najstarszego prawidła od czasów Pratinasa przyjętego solista zaczynał melodyę, a potem wpadał chór w towarzystwie kitar.

# WIADOMOŚCI SZKOLNE.

## I.

### Kronika zakładu.

Wpisy na rok 1895 odbyły się w dniach 2 i 3 września. Egzamina wstępne do I klasy dnia 30 czerwca przed wakacjami i po wakacjach 1 września, a egzamina poprawcze dnia 30 i 31 sierpnia.

Rok szkolny rozpoczęto dnia 3 września nabożeństwem, a lekcye szkolne dnia 4 września.

Do egzaminu wstępnego do klasy I zgłosiło się w obu terminach 166 uczniów, i to 147 uczniów z szkół publicznych, a 19 z nauki domowej, przyjęto (117 i 12) 129 uczniów, reprobowano 37.

Z początkiem roku szkolnego 1895 zapisało się ogółem 534 uczniów o 25 więcej niż w roku 1894. Podzielono więc I klasę na 3 oddziały, klasy II i III na dwa oddziały, klasa IV, która liczyła 58 uczniów i do której zgłaszało się jeszcze kilku obcych uczniów, nie dzielono z powodu braku siły nauczycielskiej. Klasy IV — VIII liczyły po 1 oddziale. Klas było 12.

Lustracya gimnazyum odbyła się w dniach 16—22 października, piśmienny egzamin dojrzałości 13—17 maja, a ustny pod przewodnictwem c. k. rady szk. Dr. L. Germana w dniach 14 do 19 czerwca.

Dnia 20 czerwca odbyło się po przemowach gospodarza VIII klasy pr. Kaspra Brzostowicza, abiturienta Władysława Minnickiego i p. przewodniczącego komisji egzaminacyjnej uroczyste rozdanie świadectw abiturientom.

W roku tym zwiedzał gimnazyum także inspektor fachowy nauki rysunków pr. Stefanowicz Antoni.

Jak w latach przeszłych tak i tego roku obchodziła młodzież gimnazjalna rocznicę śmierci Mickiewicza wieczorkiem muzykalno-deklamacyjnym, na którym wstępne słowo wygłosił naucz. Błotnicki Wojciech.

Dzień 8 maja, św. Stanisława biskupa, patrona kaplicy gimnazjalnej, obchodziła młodzież uroczyscie.

Rok szkolny zakończono dnia 29 czerwca uroczystem nabożeństwem i odśpiewaniem hymnu ludowego, potem w auli rozdano uczniom uroczyscie po przemowie odpowiedniej gospodarza VII klasy świadectwa szkolne.



## II.

### Zmiany w gronie nauczycielskiem w r. s. 1894/5.

Dr. Graczyński Adolf, prof. przeniesiony w stan spoczynku, R. s. 13/7 1894 l. 326, na jego miejsce egz. z. n.

Łoziński Floryan mianowany nauczycielem w Jaśle.

Pawłowicz Franciszek, prof., przeniesiony w stan spoczynku R. 18/7 1894 l. 376, na jego miejsce

Błotnicki Wojciech, egz. zast. n. przy gimnazyum w N. Sączu, mianowany nauczycielem w Jaśle, R. s. 10/8 1894 l. 384.

Ks. Kostecki Jan, prof., przeniesiony na własne żądanie do gimnazyum w Stryju, a naucz.

Ziobrowski Stanisław ze Stryja do Jasła, R. s. 10/8 1894 l. 384.

Ks. Łystawka Franciszek, pomocnik katechety, uwolniony na własne żądanie, R. s. 2/9 1894 l. 19183 od obowiązków nauczycielskich.

Maślak Włodzimierz, z. n. otrzymał r. W. M. 19/1 1895 l. 942 urlop na przeciąg drugiego półrocza 1895.

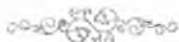
Fryz Franciszek, egz. z. n. przy gimnazyum Św. Anny w Krakowie, przeniesiony do tut. gimnazyum, R. s. 4/1 1895 l. 31470.

Domin Karol, otrzymał trzeci dodatek pięcioletni, R. s. 25/9 1894 l. 20994.

Brzostowicz Kasper, stabilizowany w zawodzie nauczycielskim, R. s. 25/9 1894 l. 20993.

Ziobrowski Stanisław stabilizowany, R. s. 20/2 1895 l. 3295.

Ks. Durkot Julian, proboszcz z Mszany, mianowany komisarzem dla religii rit. gr. w tut. gimnazyum, R. s. 29/11 1894 l. 27862.



### III.

#### Stan grona nauczycielskiego z końcem roku.

1. Sienkiewicz Klemens, dyrektor, kaw. orderu Franc. Józ., uczył jęz. ruskiego (nadob.) w 8 g. tyg.
2. Węgrzyński Władysław, prof. VIII r., uczył jęz. pol. w VIII, hist. i geogr. w Ia i Ib, IV, VI, VII, 20 godz. tyg.; hist. kraj. (nadob.) w kl. IV, VII, 3 g. tyg.
3. Znamirowski Franciszek, prof., gosp. kl. VI, uczył jęz. niemieck. w IIa, IV, VI i VIII, 17 g. t. i (nadob.) kaligrafii w 2 g. a gimnastyki w 6 g. tyg.
4. Domin Karol, prof., uczył języka łac. w IV, V, greck. w IIIb, 17 g. t. i j. francusk. (nadob.) w 6 g. t.
5. Pawłowski Tomasz, prof., uczył języka łac. w IIb i polsk. w Ia, Ib, Ic, 17 g. t.
6. Kozak Józef, prof., gosp. kl. IIIa, ucz. jęz. łac. w IIIa, greck. w IIIa i VI, 16 g. t.
7. Jaglarz Jan, prof., zawiadowca biblioteki nauczycielskiej, gospod. kl. Ia, ucz. jęz. łac. w Ia, VII, polsk. w IIa, mat. w IIIa, 19 g. t.
8. Truszkowski Aleksander, prof., ucz. hist. i geogr. w IIa, IIb, IIIa, IIIb, V, VIII, 20 g. t., (nadob.) hist. kraju rodz. w IIa i IIIb w 2 g. t.
9. Brzostowicz Kasper, prof., zawiad. gab. fizyk., gosp. kl. VIII, ucz. mat. w Ia, Ib, IIb, IV, VI, VIII i fiz. w VIII, psych. w VIII, 22 g. t.
10. Ziobrowski Stanisław, <sup>1895</sup> ~~naucz.~~ gosp. kl. IIIb, ucz. mat. w IIIb, V, VII, fiz. w IV, VII, hist. nat. w IIIa, IIIb., log. w VII, 22 g. tyg.

11. Ks. dr. Czopor Mateusz, naucz., ucz. religii we wszystkich 12 klasach, 24 g. t.
12. Lachowski Celestyn, naucz., zawiad. bibliot. uczniów, gosp. kl. Ib, ucz. jęz. łac. w Ib, VIII, greck. w VIII, 18 g. t.
13. Łoziński Floryan, naucz., zawiad. gab. natur., gospodarz kl. IIa, ucz. histor. nat. w Ia, Ib, Ic, IIa, IIb, V, VI i mat. w Ic i IIa, 20 g. t.
14. Błotnicki Wojciech, naucz., gosp. kl. VII, ucz. jęz. łac. w VI, pols. w V, VI, VII, 15 g. t.
15. Maślak Włodzimierz, w II półroczu na urlopie.
16. Neuwirth Hipolyt, zast. naucz., gosp. kl. V, ucz. jęz. greck. w V, niem. w Ia, Ib, 17 g. t.
17. Mitkiewicz Edmund, z. n., ucz. jęz. niem. w Ic, IIIb, V, VII, 18 g. t.
18. Przewoski Jan, z. n., gospod. kl. IIb, uczył jęz. łac. w IIa, niem. w IIb, IIIa, 17 g. t.
19. Lityński Jan, egz. z. n., gosp. kl. Ic, ucz. jęz. łac. w Ic, IIIb, pols. w IIb, IIIb, 20 g. t.
20. Fryz Franciszek, egz. z. n., gosp. kl. IV, ucz. jęz. gr. w IV, VII, pols. w IIIa, IV, geogr. w Ic, 17 g. t.

- 
- a) Ks. Myszkowski Jan, proboszcz w Pielgrzymce, uczył liturgiki rit. gr. w IV kl., 1 godz. tygod.
  - b) Stopiński Andrzej, kierownik szkoły lud. chłopców, uczył rysunków w 6 godz. tygod.
  - c) Dr. Sienkiewicz Teodor, uczył śpiewu w 4 godz. tyg.  
Religii mojżeszowej udzielał Samuel Welfeld w 2 g. t.



## IV.

## Lektura autorów w klasach wyższych:

A) *Język łaciński.*

- Kl. V. Livius ks. XXI, XXII. — Ovidius wybór z Metam. i Fasti. — Prywatna: Livius ks. I, II.
- Kl. VI. Sall. Jug. w całości, od roz. 80—100 kursorycznie; lekt. dom.: Sall. Cat. i Cie. III. mowa przeciw Katylinie. — Verg. Ecl. I. IX. Georg. I. 1—42, II. 458—540, Aen. I. 1—756, II. 1—720.
- Kl. VII. Vergil. IX. z innych wybór, Cie. in Verrem IV., Laelius. Prywat.: inne księgi Vergilego, Cicero de imperio C. Pompeii.
- Kl. VIII. I. półr. Horacy Carm. I. 11 pieśni, z II. 9, z III. 8, z IV. 1; 2 epody, Carmen saeculare: 1 i 6, satyra I. ks. 6. II. ks. 2 i 10, list. I. ks. — Prywat.: 2 uczniów zdawało po 20 ód Horacego, 3 uczniów po 1 ks. Eneidy, 1 uczeń Hor. list do Pisonów.
- II. półr. Tacit Ann. I. 1—17, 72—81. II. 27—43, 47—61, 69—83.

B) *Język grecki.*

- Kl. V. Xenophon Annabasis 1, 2, 4, 5, 7, 9, 10, 11, 13. — Cyrop. 1, 2, 6. — Memorab 1. — Homer Ilias I, II. 1—235. Prywatnie Xen. Anab. 3, 6, 8, 12, 17. — Cyrop 3, 5. Memorab. 3. — Homer Ilias VII. (10 uczniów).
- Kl. VI. Hom. Il. V., VIII., XVII, XXIII. — Herod. VII. — Prywatnie czytało II. II. 6 uczniów, III. 2 uczn. VI. 4 uczn. VII. 8 uczn. IV. wszyscy uczniowie.
- Kl. VII. I. półr. Dem. Ol. II. przeciw Fil. II *πρὸς τῆς εἰρήμης* — Lekt. dom. Ol. I. III. Fil. I. III. — II. III., VI., XIV. II. półr. Odyssea ks. X, XI, XIV, XXI. — Lekt. dom. Odys. ks. VI, VI, XII, XIII.
- Kl. VIII. I. półr. Sofoklesa Antygona.
- II. półr. Platona Apologia i Kriton. — 12 uczniów pryw. po 1 lub 2 ks. Odyssei lub Iliady. 2 uczniów Sof. Edypa Króla.

C) *Język polski.*

- Kl. V. Wyczerpano materiały przepisany. Lektura dom.: Mick. Pan Tadeusz w całości i Pamiętniki Paska w wydaniu Bobina.
- Kl. VI. Wyczerpano materiały według planu nauki. Lektura domowa w drugim półroczu: Pamiętniki Paska, Spekulant Korz., Ogniem i mieczem, Potop Sienkiewicza.
- Kl. VII. Wzięto w drugim półroczu od Mickiewicza do Fredry łącznie. Czytano w całości: Dziady, Konrad Wallenrod, zresztą według wypisów. Malezewskiego Maryę, Fredry Śluby panińskie, rozebrano Zemstę, przeczytano „Nikt mnie nie zna“, Słowackiego Lille Wenedę. Domo- wa lektura: Korz. Kollokacya, Giaur, Baładyna.
- Kl. VIII. Lektura obowiązkowa i 3 kom. Fredry, 3 pow. Kra- szewskiego.

D) *Język niemiecki.*

- Kl. V. Czytanie wypisów Petelenza-Wernera.  
Z własnej pilności zdawali niektórzy uczniowie sprawę z dzieł autorów klasycznych.
- Kl. VI. Wyczerpano materiały, zawarty w Wypisach Petelenza-Wernera; jako prywatną lekturę wzięto Lessinga: „Minna von Barnhelm“ i Körnera „Zriny“. Prócz tego zdawali niektórzy uczniowie sprawę z dzieł autorów klasycznych z własnej pilności.
- Kl. VII. Czytanie Wypisów Petelenza-Wernera; jako prywatną lekturę wzięto Schillera: „Die Räuber“ i „Don Carlos“. Nadto zdawali niektórzy uczniowie sprawę z dzieł auto- rów klasycznych z własnej pilności.
- Kl. VIII. Wyczerpano materiały, zawarty w Wypisach Petelenza-Wernera; jako prywatną lekturę wzięto: Schillera „Ma- rya Stuart“, Goethego: „Hermann und Dorothea“ i „Iphi- genie auf Tauris“. — Nadto zdawała przeważna część uczniów sprawę z dzieł autorów klasycznych z własnej pilności.





## Tematy do wypracowań piśmiennych.

a) w języku polskim.

### KLASA V.

1. Przyjemności życia wiejskiego.
2. Oblężenie Sagunta (na pod. Liwiusza).
3. Treść ustępu z Owidyusza: Aurea prima sata est aetas.
4. Osnowa Grażyny.
5. Przebieg sporu asesora z rejentem (na p. P. Tad.).
6. Treść gawędy „popas w Upicie“.
7. Zima i jej przyjemności.
8. Wpływ igrzysk narodowych na Greków.
9. Myśl przewodnia i treść satyry Krasieckiego: „Marnotrawstwo“.
10. Pożytek i znaczenie lasów.
11. Śmierć Żółkiewskiego (w. szkicu Szujskiego „Cecora i Chocim“).
12. Dwór szlachecki (n. p. P. Tad.)
13. Zwięzła treść pow. Sienkiewicza „Latarnik“.
14. Przebieg sporu cześnika z rejentem (n. p. Zemsta Fredry).

### KLASA VI.

1. Przebieg wojny peloponeskiej.
2. Rehabilitacya Jacka Soplicy.
3. Rolnictwo podstawą oświaty.
4. Druga wojna punicka i jej skutki.
5. Treść dwunastej księgi P. Tadeusza.
6. Młodość M. Reja, a młodość Kochanowskiego?
7. Sprawa Halszki z Ostroga (na p. mowy Czarnkowskiego w. Górnickiego, „Dzieje w Koronie“).
8. Przyczyny upadku cesarstwa rzymskiego.
9. Co zawdzięcza poczyta polska J. Kochanowskiemu?
10. Znaczenie sztuki drukarskiej dla rozwoju oświaty i literatury.
11. Tok myśli zawartych w „Pochwale życia wiejskiego“ (Verg.-Georg).

12. Przyczyny stopniowego upadku literatury polskiej w 17. i 18. w.
13. Cicero wobec spisku Katyliny.
14. Jakich ludzi i jakich wad każe Krasicki wystrzegać się młodemu człowiekowi w satyrze p. t. „Przestroga młodemu“?

### KLASA VII.

1. Rozwinać myśl słów poety:
 

Młodość bracia jest rzeźbiarka,  
Co wykuwa żywot cały,  
Choć sama przeleci szparko,  
Cios jej dłuta wieczno-trwały.
2. Co wpłynęło na rozwój literatury polskiej w okresie Stanisławowskim?
3. Znaczenie Bolesława Chrobrego w dziejach Polski.
4. Tok myśli w wierszu Woronicza pod tytułem „Hymn do Boga za dobrodziejstwa narodowi polskiemu wyświadczone“.
5. Dlaczego koniec wieku 15. jest początkiem dziejów nowożytnych?
6. Per aspera ad astra.
7. Opis Ukrainy (na p. Maryi Malczewskiego).
8. Charakterystyka St. Starzyckiego w pow. Korzeniowskiego „Kollokacya“.
9. Nihil agendo homines male agere discunt.
10. Cześnik i Rejent w Zemście Fredry (charakterystyka i porównanie).

### KLASA VIII.

1. Charakterystyka Szlaza na podstawie Lilli Wenedy.
2. Porównanie postaci Miecznika w Maryi Malczewskiego i Cześnika w komedyi Fredry.
3. Koleje jako czynnik cywilizacyjny.
4. Siła dobrego przykładu.
5. Charakterystyka sędziego w P. Tadeuszu.
6. Rozwinać myśl czterowiersza Brodzińskiego.
 

Chociaż nie skończysz, ciągle rób,  
Ciebie nie dzieło, porwie grób,

Choć tu dla czynów krótki czas,  
Czas wszystko skończy, bo ma czas.

7. Zasługi i znaczenie Jana Zamojskiego w dziejach Polskich.

B) w języku niemieckim:

### KLASA V.

1. Graf Adlerstaum auf der Hahnenjagd.
2. Welche Verhältnisse bildeten aus den Phöniciern ein Handelsvolk?
3. Eine Uebersetzung aus dem Polnischen.
4. Die Glücklichen v. Feuchtersleben (Inh.-Ang.)
5. Der Nutzen des Salzes.
6. Lykurg's Bedeutung für Sparta (n. d. Lect.)
7. Thetis und Achilles (Inh.-Ang. des 18 Ges. d. Ilias).
8. Die Bürgerschaft. (Inhalt).
9. Wer einmal lügt, dem glaubt man nicht,  
Und wenn er auch die Wahrheit spricht. (n. d. Lect.)
10. Des Vogels Rath (Inhalt).
11. Vaters Heimkehr n. Mickiewicz.
12. Die Bedeutung der fossilen Kohle für den menschlichen Bedarf. (n. d. Lect.)
13. Männerwaffen (Gedankengang).

### KLASA VI.

1. Über die wohlthätigen Wirkungen des Feuers.
2. Kudrums Wiedersehen mit Herwig und Ortwin.
3. Die Entdeckung Germaniens.
4. Eine Übersetzung aus dem Polnischen.
5. Gottfrieds Rede im Rathe des Fürsten zu Tordosa (n. Torq.-Tasso „Das befreite Jerusalem“).
6. Baerenjagd (nach P. Tad.)
7. Der Diener Just in Lessings „Mina von Barnhelm“.
8. Legende vom Hufeisen (Inhalt).

9. Charakteristik des Ritters in Schillers „Der Kampf mit dem Drachen“.
10. Der Graf von Habsburg (Inhalt).
11. Charakter Vilacky's in Körners Zriny.
12. Das Glück von Edenhall (Inhalt und Idee).

### KLASA VII.

1. Der Ackerbau der Anfang der Cultur.
2. Charakter Siegfrieds im Nibelungenliede.
3. Das Geschichtliche im Nibelungenliede.
4. Charakteristik einer Person in Lessings Emilia Galotti.
5. Philipp und Carlos, Gegenüberstellung nach Schillers „Don Carlos“.
6. Welche Naturbilder entwirft Klopstock in den beiden Oden „der Zürichsee und der Eislauf“.
7. Charakter des Marquis Posa in Schiller's „Don Carlos“.
8. Hüons Verbannung durch Carl den Grossen (n. Oberon).
9. Philotas im gleichnamigen Trauerspiele von Lessing.

### KLASA VIII.

1. Sir Paulet im I. Aufzuge der Schiller Tragödie: Maria Stuart.
2. Wallensteins Tod.
3. Wo rohe Kräfte sinnlos walten,  
Da kann sich kein Gebild gestalten (Schiller).
4. Georg Talbot in Schiller's Maria Stuart.
5. Demetrius Auftritt auf dem Reichstage zu Krakau (n. Schiller).
6. Charakter Iphigeniens (n. Iphigenie in Tauris).
7. Die beiden Hausfreunde in Göthes „Hermann und Dorothea“.
8. Inhalt und Bedeutung des V. Gesanges in Göthes „Hermann und Dorothea“.

#### C) przy egzaminie dojrzałości:

- a) *Z języka łacińskiego:* 1) Tłumaczenie na polskie: Cicero Tuscul disput. IV. c. 1.

- 2) Tłómaczenie na łacińskie: Zburzenie Kartaginy (Wyp. polsk. dla klas. niż. T. II.)
- b) *Z języka polskiego*: Jakiemi drogami przenikał wpływ francuski do Polski i jak się tu objawił?
- c) *Z języka greckiego*: Sof. Trachin. Dindorf v. 436—469.
- d) *Z języka niemieckiego*: Warum flösst uns Hanibal ein tieferes Interesse ein als Aleksander der Grosse?
- e) *Z matematyki*:
- 1) rozwiązać równanie:  $3,4 \cdot 2x^2 - 2x + 4 = 5,4x^2 - x + 2 = 28$ .
  - 2) Jaka rentę będzie pobierał przez 18 lat z dołu ten, kto przedtem składał do banku przez 25 lat co roku z góry 420 złr. jeżeli w obu razach procent jest  $4\frac{1}{2}\%$  a kapitalizacya roczna.
  - 3) Prosta  $y - 2x - 5 = 0$  przecina koło  $x^2 + y^2 - 16 = 0$ . Obliczyć współrzędne punktów przecięcia, długość cięciwy łączącej te punkty i odległość tej cięciwy od środka koła. Rachunek ilustrować rysunkiem.



## VI

### Zbiory naukowe.

Nabytki w r. 1895:

a) Księga pamiątkowa wiecu katolickiego w Krakowie 1893. Pauly, Real-Encyklopedie, nowe wydanie, t. I. — Jebb, Homer. — Müller, Class.-Alterthum IV. — Lange Epos. — Simon aus Griechenland. — Helbigg, das Homer-Epos. — Zdziechowski, Byron. — Gostomski, Pan Tadeusz. — Koźmian, Rzecz o r. 1863, Branhofer, Iran und Turan. — Sienkiewicz, Rodzina Połanieckich. Ranke, der Mensch. — Neumayr, Erdgeschichte. — Ratzel, Völkerkunde. — Kerner, Pflanzenleben. — Anglia i Anglicy, Trepka. — Szekspir, Biegeleisen. — Ilustrowana historia staroż. Pieniążek. — Kalinka, Żywot św. Jozafata. — Chłędowska, Nowelle i Chłędowskiej Szkice liter. (dar W. Rady szkol.). — Charakterbilder aus Österreich-Ungarn (dar W. Minist.). — Pra-

ger-Studien (dar W. Min.). — Fignier, Historia roślin. — Morawski, Dwaj cesarze. — Höfler, Logik. — Baumeister, Erziehungslehre. — Weinhold, Phys. Demonstrationen. — Erzbach, Phys. Aufgaben. — 17 rozpraw i sprawozdań wydawnictwa Akademii umiejętności.

b) Do biblioteki uczniów: Łopuszańska, Na złotym szlaku. Biernacki, Bańki mydlane. — Stefanowska, Zjawiska ziemskie. — Chmielowski, Mickiewicz. — German, Niedola Nibelungów. — Umiński, Balonem do bieguna. — Rostafiński, Szkice z Algieru. Umiński, Żegluga powietrzna. — Odyniec, Listy. — Zacharyasiewicz, Na kresach. — Bełza, Na lagunach. — Ben-Hur. — Giraud, Grecya. — Pamiętnik J. Paska. — Zalbey, Młodość Zalewskiego. Heidenstein, O wojnie moskiewskiej. — Hajota, Błędne koło. — Rodziewicz, Devajtis. — Tarnowski, O Kochanowskim. — Sienkiewicz, Listy z Afryki. — Gulivers, Reisen. — Maryats Werke, 23 tomy. — Smaragd Inkasów.

c) Do zbioru map geograficznych przybyło w b. r.: Latium i Erdglobus, a do obrazów historycznych Lehmann, Culturgesch. Wandbilder. — Hölzla, 6 Geogr.-Charakterbilder. — Lehmann, Ethnogr. Wandbilder. — Album Matejki.

d) Do gabinetu przyrodniczego zakupiono 12 okazów i szafę.

e) Do gabinetu fizycznego: dynamometer sprężynowy, model zegara wahadłowego, model zegara sprężynowego, mikrometer, globus niebieski, karta nieba, tellurium, przyrząd do okazania momentów sił, przyrząd do okazania ruchu wypadkowego, model libelli, przyrząd do okazania prawa Boyle'go, rura interferencyjna, kalorymetr Weinholda, przyrząd do okazania załamania promieni, zwierciadło Fresnela, kompas, przyrząd do zasadn. doświadczeń z elektrycznością, walec z końcami półkulistymi, przyrząd do zasadnicz. doświadczeń z oporem, wanna pneumatyczna, lampka Barthel'a, amerykańska śruba.}

Zakład prenumeruje czasopisma: 1) Ateneum, 2) Bibliotekę Warszawską, 3) Przewodnik bibliograficzny, 4) Przewodnik naukowy, 5) Wszechświat, 6) Kwartalnik historyczny, 7) Przegląd polski, 8) Wędrowca, 9) Min.-Verordnungs-Blatt, 10) Gymnas.-Zeitschrift, 11) Zeitschrift für Schulgeographie, 12) Mittelschule,

13) Gymnasium, 14) Liter.-Centralblatt, a dla młodzieży: 16) Wieczory rodzinne, 17) Misye katolickie, 18) Miesięcznik ochrony zwierząt, 19) Tugend-Gartenlaube.



## VII.

### Ćwiczenia fizyczne.

Aby nie zaniedbać fizycznego wychowania młodzieży, osobliwie wobec jednorazowej nauki, wypuszczano uczniów w czasie przerw między godzinami na dziedzińce szkolny. Przerwy były tak rozłożone, że pierwsza godzina kończyła się o godz. 8:55, druga zaczynała się bezpośrednio i kończyła o 9.50, potem przerwa 10 m.; trzecia godzina zaczynała się o 10 i kończyła o 10:50, potem nastąpiła przerwa 20 m.; czwarta godzina trwała od 11:10 do 12 g., a po przerwie 10 m. piąta godzina od 12:10 m. do pierwszej godziny. Dwie pierwsze godziny liczyły po 55 minut, trzy ostatnie po 50 minut nauki. Na dziedzińcu ustawiono dźwignie, krążnik, rek, drażki do spinania i porączki, na których to przyrządach uczniowie w czasie przerw między godzinami ćwiczyli się. Uczniowie klas najniższych zabawiali się bieganiem lub ciągnięciem liny.

W nauce gimnastyki, na którą poświęcano 6 godzin tygodniowo, brało udział 356. Ci byli podzieleni na 6 zastępów, z których każdy ćwiczył się 1 godzinę tygodniowo. Ćwiczenia odbywano w nowej sali gimnastycznej lub przy sprzyjającej pogodzie, na podwórzu gimnazjalnem.

Prócz tego odbywano wycieczki poza miasto w celu uprawiania zabaw i gier gimnastycznych. Takich wycieczek odbyto w jesieni 8, na wiosnę 12, prócz tego w zimie 3 razy półtoragodzinne marsze (Dauermarsch). Tak w wycieczkach jak w marszach brali udział nie tylko uczniowie zapisani na gimnastykę, lecz i inni, którym czas i zdrowie na to pozwoliły. Na wycieczkę poświęcano około 2—5 godzin, a odbywano każdą z dwoma zastę-

pami razem, obejmującymi oboło 100 uczniów z 3 lub 4 klas. Przybywszy w prawidłowym marszu na miejsce, którem było pa-stwisko kilkomorgowe, podzielił nauczyciel wszystkich na 4 mniej-sze zastępy, z których każdemu przewodniczył uczeń wyższego gimnazjum, a następnie przeznaczył tenże nauczyciel zabawy i gry na czas około pół godziny. Po upływie tego czasu zmieniali uczniowie zabawy. Po drugiej zabawie dawał nauczyciel znak do zebrania się, poczem powracano w prawidłowym marszu.

Najulubieńszymi zabawami i grami były: „Djabełek“ i „Ex-tra“ z piłką zwyczajną, „odbijanka“ (baloniki z bębenkami), „piłka nożna“, „odrzucanka“, „piłka uszata“, „pliszka“, „walka kogucia“, „król przerywany“, „w kotka i myszkę“, „w pytkę“.



## VIII

### Wykaz książek szkolnych na rok 1895/6.

#### KLASA I.

*Religia.* Katechizm większy dla szkół ludowych podług ks. Deharbe'a.

*Język łaciński.* Samolewicz, Zwięzła gramatyka języka łacińskiego. Wydanie 1, 2 i 3.

Steiner i Scheindler. Ćwiczenia łacińskie dla I. klasy.

*Język polski.* Małecki, Gramatyka języka polskiego szkolna, wydanie 8. — Próchnicki i Wójcik, Wypisy polskie dla I. klasy. Wydanie 1 i 2.

*Język niemiecki.* I. German i K. Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla klasy pierwszej. Wydanie 1—3.

*Geografia i historia powszechna.* Benoni i Tatomir, Krótki rys geografii. Wydanie 4, 5 i 6.

*Matematyka.* Brzostowicz, Początki arytmetyki i algebry. Wydanie 2. — Mocnik-Maryniak, Geometria poglądowna. Część 1. Wydanie 6.



*Historia naturalna.* Nowicki-Limbach, Zoologia. — Rostański, Botanika szkolna na klasy niższe. Wyd. nowe.

## KLASA II.

*Religia.* Ks. Dąbrowski, Historia biblijna zakonu starego. Wydanie 1, 2 i 3.

*Język łaciński.* Samolewicz, Zwięzła gramatyka języka łacińskiego. Wydanie 1, 2 i 3.

**Steiner i Scheindler, Ćwiczenia łacińskie dla II. klasy.**

*Język polski.* Małecki, Gramatyka języka polskiego szkolna. Wydanie 8. — Próchnicki i Wójcik, Wypisy polskie dla II. klasy.

*Język niemiecki.* L. German i K. Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla klasy drugiej. Wydanie 1 i 2.

*Geografia i historia powszechna.* Baranowski i Dziedzicki, Geografia powszechna. Wyd. 4 — 7. — Semkowicz, Opowiadania z dziejów powszechnych. Część 1.

*Matematyka.* Brzostowicz, Początki arytmetyki i algebry. Wydanie 2. — Mocnik-Maryniak, Geometria pogładowa. Część 1. Wydanie 6.

*Historia naturalna.* Nowicki, Zoologia. Wydanie 6. — Rostański, Botanika szkolna na klasy niższe. Wyd. nowe.

## KLASA III.

*Religia.* Ks. Dąbrowski, Historia biblijna zakonu nowego. Wydanie 1 i 2.

*Język łaciński.* Samolewicz-Sołtysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część 2. Wyd. 5 i 6. — Próchnicki, Ćwiczenia łacińskie dla klasy III. Wyd. 2 i 3. — Cornelius Nepos, wydanie Kłaka.

*Język grecki.* Œwikliński, Gramatyka języka greckiego, Schenk-Parylak, Ćwiczenia greckie. Wydanie 2.

*Język polski.* Małecki, Gramatyka języka polskiego szkolna. Wydanie 8. — Czubek-Zawiliński, Wypisy polskie dla III klasy.

*Język niemiecki.* L. German i K. Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla klasy III. Wydanie 1 i 2. — Petelenz, Deutsche Grammatik.

*Geografia i historia powszechna.* Baranowski i Dziedzicki, Geografia powszechna. Wydanie 4—6. — Semkowicz, Opowiadania z dziejów powszechnych. Część 2.

*Matematyka.* Zajączkowski, Początki arytmetyki i algebry. Część 2. Wydanie 2. — Jamrógiewicz, Geometrya poglądowa dla niższych klas.

*Fizyka.* Kawecki i Tomaszewski, Fizyka dla niższych klas szkół średnich.

*Historia naturalna.* Lomnicki, Mineralogia dla niższych klas. Wyd. 2 i 3.

#### KLASA IV.

*Religia.* Liturgika Jougana.

*Język łaciński.* Samolewicz-Sołtyśik, Gramatyka języka łacińskiego. Część 2. Wyd. 5 i 6. — Próchnicki, Ćwiczenia łacińskie dla klasy IV. — Caesar, Commentarii de bello gallico. Wydanie Bednarskiego, ks. 1, 5, — Ovidius, wydanie Skupniewicza wybór z Met. El.

*Język grecki.* Ćwikliński, Gramatyka języka greckiego, Schenkl-Parylak, Ćwiczenia greckie. Wydanie 2.

*Język polski.* Małecki, Gramatyka języka polskiego szkolna. Wydanie 8. — Czubek-Zawiliński, Wypisy polskie dla IV klasy.

*Język niemiecki.* I. German i K. Petelenz, Ćwiczenia niemieckie dla klasy IV. — Petelenz, Deutsche Grammatik.

*Geografia i historia powszechna.* Semkowicz, Opowiadania z dziejów powszechnych. Część III. — Benoni-Majerski, Geografia austr.-węgierskiej monarchii. Wydanie 2. — Rawer, Dzieje ojczyste.

*Matematyka.* Zajączkowski, Początki arytmetyki i algebry. Część 2. Wydanie 2 — Jamrógiewicz, Geometrya poglądowa dla niższych klas.

*Fizyka.* Kawecki i Tomaszewski, Fizyka dla niższych klas szkół średnich.

#### KLASA V.

*Religia.* Ks. Jachimowski, Dogmatyka ogólna. Wydanie 1 i 2.

*Język łaciński.* Livius, wydanie Majehrowicza, ks. 21, 22.

Ovidius. Wydanie Skupniewicza, wybór. — Samolewicz-Sołtysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część 2. Wydanie 5.

*Język grecki.* Fiderer, Chrestomatya z pism Xenofonta. Wydanie 1 i 2. — Homera, Iliada. Część 1, wydanie Sołtysika księgi 1 i 2. — Ćwikliński, Gramatyka języka greckiego. — Schenkl-Parylak, Ćwiczenia greckie. Wydanie 2.

*Język polski.* Próchnieki, Wzory poezyi i prozy. — Lektura obowiązkowa.

*Język niemiecki.* Petelenz und Werner, Deutsches Lesebuch für die V. Classe.

*Geografia i historia powszechna.* Zakrzewski, Historia powszechna. Część 1.

*Matematyka.* Dziwiński, Zasady algebry. — Moenik-Stanecki, Geometrya dla wyższych klas. Wydanie 3.

*Historia naturalna.* Lomnieki, Mineralogia i geologia. Wydanie 3. — Rostafiński, Botanika szkolna dla klas wyższych.

## KLASA VI.

*Religia.* Ks. Jaehimowski, Dogmatyka szczegółowa. Wydanie 1 i 2.

*Język łaciński.* Sallustius, Sołtysik, Bellum Jugurthinum. — Vergilius, Rzepiński, ks. 1. — Cicero, (Sołtysik), Catilin. — Samolewicz-Sołtysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część 2. Wyd. 5.

*Język grecki.* Fiderer, Chrestomatya z pism Xenofonta. Wydanie 1 i 2. — Homera, Iliada. Część 1 i 2, wyd. ks. 3, 6, 7, 16. Herodot, Holder ks. 8. — Ćwikiński, Gramatyka języka greckiego. — Schenkl-Lewicki-Parylak, Ćwiczenia greckie.

*Język polski.* Wypisy polskie Stan. Tarnowskiego i J. Wójcika. Część 1. Wydanie 1 i 2. — Lektura obowiązkowa: Sienkiewicza trylogie, Listopad.

*Język niemiecki.* Petelenz und Werner, Deutsches Lesebuch für die VI. Classe. — Lessinga: „Emilia Galotti“ i Minna von Barnhelm“.

*Geografia i historia powszechna.* Zakrzewski, Historia powszechna. Część 1. — Zakrzewski, Historia powszechna. Część 2.

*Matematyka.* Dziwiński, Zasady algebry. — Mocnik-Stanecki, Geometrya dla wyższych klas. Wydanie 3. — Logarytmy Adama.

*Historya naturalna.* Petelenz, Zoologia dla klas wyższych szkół średnich.

### KLASA VII.

*Religia.* Martin-Solecki, Etyka katolicka. Wydanie 1 i 2.

*Język łaciński.* Cicero, De imperio C. Pompei i Cato Major sive de senectute. — Vergilius 6, 7, 9 i z innych wybór. — Samolewicz - Sołtysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część 2. Wydanie 5.

*Język grecki.* Homera Odyssea. Christ. Jezieniecki, ks. 6, 7, 13 i 23. — Demostenes 1 i 3, Olynt i Fil. 3. — Curtius-Hartel-Ćwikliński, Gramatyka języka greckiego.

*Język polski.* Wypisy polskie Stan. Tarnowskiego i J. Wójcika. Część 1. Wyd. 1 i 2. — Wypisy polskie Stan. Tarnowskiego i Fr. Próchniekiego. Część 2. — Lektura pr.: Spekulant, Giaur, Baladyna, Śluby panięskie.

*Język niemiecki.* Petelenz und Werner, Deutsches Lesebuch für die siebente Classe. — Następujące dzieła w wydaniu Graesera, aprobowane przez c. k. Radę szkolną krajową: Shakespeara: Julius Cäsar, Macbeth, Goethego: Egmont.

*Geografia powszechna.* Gindely-Markiewicz, Dzieje nowożytnie. Wydanie 1 i 2. — Lewicki, Zarys dziejów Polski i krajów ruskich z nią połączonych.

*Matematyka.* Dziwiński, Zasady algebry. — Mocnik-Stanecki, Geometrya dla wyższych klas. Wydanie 3. — Logarytmy Adama.

*Fizyka.* Kawecki i Tomaszewski, Fizyka dla wyższych klas szkół średnich. — Tomaszewski, Chemia.

*Propedeutyka filozofii.* Kozłowski, Logika elementarna.

### KLASA VIII.

*Religia.* Historya kościelna.

*Język łaciński.* Horatius. Wybór według Sasa. — Tacitus,



Hist. wybór. — Samolewicz, Gramatyka języka łacińskiego. Wydanie 4.

*Język grecki.* Plato: Entyphro, Laches. — Sofokles: Edyp król. — Homera, Odyssea, VI, VII. — Curtius-Hartel-Ćwikliński, Gramatyka języka greckiego.

*Język polski.* Wypisy polskie Stan. Tarnowskiego i Fr. Próchnickiego. Część 2, nadto: Zemsta, 3 pow. Kraszewskiego i Kaezkowskiego powieści (cykl sanoeki.)

*Język niemiecki.* Petelenz und Werner, Deutsches Lesebuch für die achte Classe. — Następujące dzieła w wydaniu Graesera, aprobowane przez c. k. Radę szkolną krajową: Schillera: „Wallenstein”, Goetheego: „Iphigenie auf Tauris”.

*Geografia i historia powszechna.* Hannak-Leniek, Historia i Statystyka austr.-węgier. monarchii. — Lewicki, Zarys dziejów Polski i krajów ruskich z nią połączonych.

*Matematyka.* Dziwiński, Zasady algebry. — Mocnik-Stancecki, Geometrya dla wyższych klas. Wydanie 3. — Logarytmy Adama.

*Fizyka.* Kawecki i Tomaszewski, Fizyka dla wyższych klas szkół średnich

*Propedutyka filozofii.* Pechnik, wykład psychologii.



## IX.

### Wynik egzaminu dojrzałości.

Z 23 publicznych uczniów VIII klasy przypuszczono 19 do egzaminu dojrzałości, z tych 1 po piśmiennem zdaniu egzaminu zasłabł na ospę i nie mógł składać egzaminu ustnego. Składało więc 18 uczniów publicznych i 9 eksternistów, byłych uczniów tutejszego gimnazjum (1 eksternista zasłabł ciężko po piśmiennym egzaminie).

## Egzamin złożyli:

- |                                |                                   |
|--------------------------------|-----------------------------------|
| 1. Adamski Jan,                | 11. Reichmann Bernard,            |
| 2. Berger Stanisław,           | 12. Rosół Michał (z odznacz.),    |
| 3. Gartenberg Dawid,           | 13. Schmindling Aron,             |
| 4. Kołek Jan (z odznacz.),     | 14. Skórski Włodzimierz,          |
| 5. Kosterkiewicz Wiktor,       | 15. Żuława Julian (z odznacz.),   |
| 6. Kruszyna Leon,              | 16. Łukianowicz Antoni (ekster.), |
| 7. Majewicz Adam,              | 17. Krogulecki Roman (ekster.),   |
| 8. Minnicki Władysław,         | 18. Leguecki Julian (ekster.),    |
| 9. Oberländer Natan (z odzn.), | 19. Rusen Karol (ekster.),        |
| 10. Paliński Roman,            | 20. Sawczak Jan (ekster.),        |
|                                | 21. Szarek Paweł (ekster.).       |

Reprobowano na rok 1 ucznia publicznego i 3 eksternistów, poprawkę otrzymało 2 uczniów publicznych. Abiturenci tegoroczeni wstąpili do 1 klasy w r. 1888, było w tym roku w 1 klasie 104, z tych 10 skończyło gimnazjum w 8 latach, 3 w 9 latach, 3 w 10 latach. Z 6 eksternistów 1 był w 1 klasie w r. 1881, 1 w r. 1885, 3 w r. 1887, a 1 w r. 1878.

Z 21 abiturientów dojrzałych udaje się na teologię 5, na prawo 9, na filozofię 1, na medycynę 1, na technikę 2, do akademii górniczej 1, leśniczej 1, handlowej 1.



## Statystyka uczniów.

A) Liczba uczniów.

	W W K L A S Y										Razem		
	Ia.	Ib.	IIa.	IIb.	IIIa.	IIIb.	IV.	V.	VI.	VII.		VIII.	
Z końcem r. 1894 było uczniów . . .	52	50	—	41	38	34	35	60	47	36	29	31	453
Z początkiem r. 1895 przyjęto . . .	52	51	53	41	40	40	38	58	49	49	38	25	534
W ciągu I. półrocza . . .	1	—	1	—	1	1	1	—	1	—	2	—	8
„ II. „ . . .	—	1	—	1	2	6	2	—	—	—	1	—	13
Przyjęto więc w r. 1895 . . .	53	52	54	42	43	47	41	58	50	49	41	25	555
a to z obcych zakładów z promocyą . . .	49	39	47	5	4	7	6	1	4	1	6	1	170
„ „ „ repetyentów . . .	2	2	—	—	2	—	1	1	—	4	2	1	15
z tut. zakładu z promocyą . . .	—	—	—	37	33	37	32	51	46	42	32	23	333
„ „ „ repetyentów . . .	2	11	7	—	4	3	2	5	—	2	1	—	37
W ciągu r. 1895 wystąpiło . . .	12	11	3	3	3	7	2	10	4	8	3	2	67
Z końcem r. 1895 było . . .	41	41	51	39 <sub>1</sub>	40 <sub>1</sub>	40 <sub>2</sub>	39 <sub>3</sub>	48 <sub>3</sub>	46 <sub>2</sub>	41 <sub>2</sub>	39 <sub>1</sub>	23	488 <sub>15</sub>

## B) według miejsca pobytu rodziców było z końcem roku:

uczniów z miasta Jasła . . . . .	108
„ z powiatu jasielskiego . . . . .	110
„ „ krośnieńskiego . . . . .	80
„ „ gorlickiego . . . . .	71
„ „ sanockiego . . . . .	31
„ „ brzozowskiego . . . . .	19
„ „ pilźnieńskiego . . . . .	10
„ z powiatów dalszych . . . . .	57
obcokrajowców . . . . .	2

## C) według wyznania było:

uczniów katolików rz. w. 426 ) = . . . . .	463
„ „ gr. w. 37 ) = . . . . .	
„ mojesz. w. . . . .	25

## D) frekwencja na naukę przedmiotów nadobowiązkowych:

na naukę jęz. francuskiego uczęszczało . . . . .	36
„ „ „ ruskiego „ . . . . .	91
„ „ „ historyi kraju rodz. „ . . . .	166
„ „ „ rysunków „ . . . . .	49
„ „ „ śpiewu „ . . . . .	81
„ „ „ kaligrafii „ . . . . .	73
„ „ „ gimnastyki „ . . . . .	355

## C) wiek uczniów klasy najniższej i najwyższej.

## I. kl.

lat 11 miało uczniów . . . . .	16
„ 12 „ „ . . . . .	28
„ 13 „ „ . . . . .	33
„ 14 „ „ . . . . .	25
„ 15 „ „ . . . . .	24
„ 16 „ „ . . . . .	7
„ 17 „ „ . . . . .	1

## VIII.

lat 18 miało uczniów . . . . .	2
„ 19 „ „ . . . . .	3
„ 20 „ „ . . . . .	7
„ 21 „ „ . . . . .	8
„ 22 „ „ . . . . .	3



## F) opłata szkolna.

wynosiła	w I. półroczu	2850	—	płaciło	w I. półr.	190	uczni.
„	„ II.	2580	—	„	„ II.	172	„
		<hr/>		razem		5430	zł.

## G) stypendya.

Stypendystów było	.	.	.	.	.	.	9
Kwota stypendyjna wynosiła ogółem złr.	.	.	.	.	.	.	1157-60

Oprócz tego pobierało kilku uczniów miesięczne zapomogi po 4– 7 zł. od Św. Rad powiatowych w Krośnie, Gorlicach i z puszeki gimnazyalnej, jeden uczeń od p. Klobassy Zręckiego Stanisława.



# XI.

## Wykaz klasyfikacyjny.

O T R Z Y M A K O	W K L A S I E:												
	<i>Ia</i>	<i>Ib</i>	<i>Ic</i>	<i>IIa</i>	<i>IIb</i>	<i>IIIa</i>	<i>IIIb</i>	<i>IV</i>	<i>V</i>	<i>VI</i>	<i>VII</i>	<i>VIII</i>	<i>Razem</i>
Stopień celujący . . . . .	2	2	—	4	4	2	3	3	6	2	1	1	30 <sub>g</sub>
„ pierwszy . . . . .	21	28	27	26	21	25	32	36	34	30	28	18	326 <sub>7</sub>
„ drugi . . . . .	4	3	6	3	9	6	—	1	1	1	—	4	38
„ trzeci . . . . .	6	1	11	1	1	3	—	—	2	—	3	—	28
Pozwolono egzamin poprawić . . . . .	8	7	7	5	5	4	4	8	3	8	6	—	65 <sub>g</sub>
Ogółem . . . . .	41	41	51	39	40	40	39	48	46	41	38	23	488 <sub>1,5</sub>
											Intekl.		

**XII.****Klasyfikacya uczniów.****KLASA Ia.***STOPIEŃ CELUŻĄCY:*

- |                       |                     |
|-----------------------|---------------------|
| 1. Maryniarczyk Roman | 2. Trzeciak Michał. |
|-----------------------|---------------------|

*STOPIEŃ PIERWSZY:*

- |                        |                          |
|------------------------|--------------------------|
| 3. Bogacki Kamil       | 13. Kwoczyński Kazimierz |
| 4. Cyrkowiec Jan       | 14. Musiałowicz Antoni   |
| 5. Czesnok Teodor      | 15. Myszkowski Adolf     |
| 6. Gawlas Jan          | 16. Pawłowski Alfred     |
| 7. Glazor Wilhelm      | 17. Pawłowski Stanisław  |
| 8. Gogela Teofil       | 18. Pruszyński Adolf     |
| 9. Górnisiewicz Lucyan | 19. Urbanek Tomasz       |
| 10. Hnatyszak Michał   | 20. Warzel Franciszek    |
| 11. Jarek Jan          | 21. Wroński Ferdynand    |
| 12. Kamiński Adam      | 22. Zaydel Jan           |
|                        | 23. Zarzycki Zygmunt.    |

2 drugie, 6 trzecich, 8 poprawek.

**KLASA Ib.***STOPIEŃ CELUŻĄCY:*

- |                |                   |
|----------------|-------------------|
| 1. Wilk Alojzy | 2. Wojtuń Teofil. |
|----------------|-------------------|

*STOPIEŃ PIERWSZY:*

- |                       |                         |
|-----------------------|-------------------------|
| 3. Bąk Władysław      | 8. Górczany Karol       |
| 4. Bogaczyk Jan       | 9. Juszczyk Józef       |
| 5. Chromcewicz Stefan | 10. Kosiński Mieczysław |
| 6. Drwał Aleksander   | 11. Kowalski Jan        |
| 7. Fąfara Michał      | 12. Liput Józef         |

- |                       |                        |
|-----------------------|------------------------|
| 13. Menasse Zygmunt   | 21. Samolewicz Leon    |
| 14. Myszkowski Stefan | 22. Schultis Bronisław |
| 15. Mytkowicz Ludwik  | 23. Sołtysik Jan       |
| 16. Nowak Jan         | 24. Szurek Michał      |
| 17. Paryś Andrzej     | 25. Tabak Wojciech     |
| 18. Piccuch Jan       | 26. Tomkiewicz Paweł   |
| 19. Płoszaj Jakób     | 27. Wdowiarz Jan       |
| 20. Polak Maryan      | 28. Wiślocki Wiktor    |
29. Żuława Jan.

3 drugie, 1 trzecia, 7 poprawek.

### KLASA Ic.

#### *STOPIEŃ PIERWSZY:*

- |                         |                           |
|-------------------------|---------------------------|
| 1. Bernacki Józef       | 14. Kusiak Andrzej        |
| 2. Bućko Jan            | 15. Lutecki Władysław     |
| 3. Chlebiński Adam      | 16. Majchrowicz Ludwik    |
| 4. Czełuśniak Stanisław | 17. Mazur Stefan          |
| 5. Drozdowicz Ignacy    | 18. Myczkowski Feliks     |
| 6. Goldmann Henryk      | 19. Nowak Michał          |
| 7. Janicki Albin        | 20. Ostachowski Jan       |
| 8. Jarzyna Tytus        | 21. Piekosiński Apolinary |
| 9. Kaczmarczyk Jarosław | 22. Przybyła Józef        |
| 10. Klęba Wojciech      | 23. Rafa Józef            |
| 11. Kolbusz Marcin      | 24. Rybak Bronisław       |
| 12. Kołowski Jan        | 25. Staszkiwicz Rudolf    |
| 13. Konieczko Jan       | 26. Syrek Franciszek      |
27. Tomkiewicz Stanisław.

6 drugich, 11 trzecich, 7 poprawek.

### KLASA IIa.

#### *STOPIEŃ CELUŻĄCY:*

- |                     |                       |
|---------------------|-----------------------|
| 1. Bieniada Józef   | 3. Oziębły Franciszek |
| 2. Jedliński Tomasz | 4. Stepek Paweł.      |

*STOPIEŃ PIERWSZY:*

- |                           |                           |
|---------------------------|---------------------------|
| 5. Boczar Karol           | 18. Lenart Jan            |
| 6. Buchowiecki Leonard    | 19. Lic Zygmunt           |
| 7. Czarnecki Kazimierz    | 20. Litwiniszyn Zygmunt   |
| 8. Dutkiewicz Wiktor      | 21. Lubaś Franciszek      |
| 9. Gruzewski Jerzy        | 22. Obara Jan             |
| 10. Inatyszak Włodzimierz | 23. Poliwka Karol         |
| 11. Hofmann Antoni        | 24. Rozdzielski Jan       |
| 12. Jakóbczak Alojzy      | 25. Ruszel Stanisław      |
| 13. Kaniowski Tadeusz     | 26. Rymar Jan             |
| 14. Kielar Władysław      | 27. Tomaszewski Kazimierz |
| 15. Kobak Jakób           | 28. Urbanek Jan           |
| 16. Kowalski Franciszek   | 29. Wejda Władysław       |
| 17. Kręzałek Jan          | 30. Żytkiewicz Ludwik     |

3 drugie, 1 trzecia, 5 poprawek.

## KLASA IIb.

*STOPIEŃ CELUJĄCY:*

- |                        |                       |
|------------------------|-----------------------|
| 1. Kołeczek Franciszek | 3. Pinkas Henryk      |
| 2. Leśniak Józef       | 4. Trzeciak Wojciech. |

*STOPIEŃ PIERWSZY:*

- |                         |                            |
|-------------------------|----------------------------|
| 5. Borek Andrzej        | 15. Kruszyna Stanisław     |
| 6. Dutkiewicz Tadeusz   | 16. Leškiewicz Władysław   |
| 7. Dziedziec Jan        | 17. Leszczyński Mieczysław |
| 8. Gąsiorek Władysław   | 18. Łaszcz Tadeusz         |
| 9. Hałgas Antoni        | 19. Matusz Jan             |
| 10. Język Stefan        | 20. Niemiec Paweł          |
| 11. Kłapkowski Jan      | 21. Pallas Maksymilian     |
| 12. Kormanet Stanisław  | 22. Przybylski Tadeusz     |
| 13. Korzeń Ignacy       | 23. Sanokowski Józef       |
| 14. Kostański Stanisław | 24. Serwański Józef        |

25. Süßman Sender.

9 drugich, 1 trzecia, 5 poprawek.

## KLASA IIIa.

*STOPIEŃ CELUŻĄCY:*

- |                       |                      |
|-----------------------|----------------------|
| 1. Brzostowski Ignacy | 2. Cebula Stanisław. |
|-----------------------|----------------------|

*STOPIEŃ PIERWSZY:*

- |                       |                           |
|-----------------------|---------------------------|
| 3. Balwierz Piotr     | 15. Kupezyński Mieczysław |
| 4. Broda Bronisław    | 16. Kuryłło Konstanty     |
| 5. Charlewski Tadeusz | 17. Okoński Józef         |
| 6. Chromcewicz Jerzy  | 18. Olbrych Władysław     |
| 7. Dziedzie Antoni    | 19. Panaś Stanisław       |
| 8. Gerlach Jan        | 20. Reichmann Leon        |
| 9. Gorczyca Jędrzej   | 21. Rejkowski Franciszek  |
| 10. Górski Paweł      | 22. Rudnicki Jan          |
| 11. Kielar Gerard     | 23. Rylski Zygmunt        |
| 12. Krajewski Michał  | 24. Rząca Władysław       |
| 13. Król Jan          | 25. Stokołowicz Władysław |
| 14. Krupa Wojciech    | 26. Staroń Michał         |
|                       | 27. Serwa Jan.            |

6 drugich, 3 trzecie, 4 poprawki.

## KLASA IIIb.

*STOPIEŃ CELUŻĄCY:*

- |                      |                   |
|----------------------|-------------------|
| 1. Dembieczak Szymon | 2. Walter Stefan  |
|                      | 3. Wszółek Jakób. |

*STOPIEŃ PIERWSZY:*

- |                       |                             |
|-----------------------|-----------------------------|
| 4. Baczyński Maryan   | 12. Jamróg Jan              |
| 5. Borek Stanisław    | 13. Jędrzejowski Franciszek |
| 6. Bug'eński Tomasz   | 14. Jurezyński Hieronim     |
| 7. Fensterblau Ozyasz | 15. Kmiecik Franciszek      |
| 8. Gazda Józef        | 16. Kral Franciszek         |
| 9. Gąsecki Józef      | 17. Menasse Abraham         |
| 10. Głód Jan          | 18. Musiała Stefan          |
| 11. Grasella Jędrzej  | 19. Nigbor Jan              |

- |                          |                         |
|--------------------------|-------------------------|
| 20. Pankiewicz Stanisław | 28. Szymczyk Józef      |
| 21. Rosenfeld Emanuel    | 29. Trznadel Henryk     |
| 22. Rosner Leon          | 30. Więcek Antoni       |
| 23. Rybezyk Ludwik       | 31. Więclaw Jan         |
| 24. Rzychowski Maryan    | 32. Wojtaś Jan          |
| 25. Samolewicz Edward    | 33. Wobr Stanisław      |
| 26. Syzdek Michał        | 34. Wurzel Leib         |
| 27. Szubarga Jan         | 35. Zawisza Franciszek. |

4 poprawki.

#### KLASA IV.

##### *STOPIEŃ CELUŻACY:*

- |                        |                |
|------------------------|----------------|
| 1. Górnicki Franciszek | 2. Kurez Józef |
| 3. Urbanek Józef.      |                |

##### *STOPIEŃ PIERWSZY:*

- |                           |                          |
|---------------------------|--------------------------|
| 4. Albrycht Szymon        | 21. Moskal Józef         |
| 5. Bieszkiewicz Stanisław | 22. Nowak Stanisław      |
| 6. Brąglewicz Zdzisław    | 23. Oberländer Samuel    |
| 7. Chylak Eugeniusz       | 24. Ogrodnik Jan         |
| 8. Dembieczak Stanisław   | 25. Pawlikiewicz Witold  |
| 9. Domin Roman            | 26. Piestrak Kazimierz   |
| 10. Dukiet Józef          | 27. Pruchniewicz Dominik |
| 11. Fensterblau Dawid     | 28. Prusak Kazimierz     |
| 12. Giebułtowski Adam     | 29. Pudełko Edmund       |
| 13. Humiecki Jan          | 30. Rylski Bronisław     |
| 14. Jurasz Szczepan       | 31. Sikora Mieczysław    |
| 15. Kantor Felicyan       | 32. Sokołowski Jan       |
| 16. Kozik Jan             | 33. Sychta Franciszek    |
| 17. Kozłowski Jan         | 34. Szurek Antoni        |
| 18. Kuś Józef             | 35. Ukleja Jan           |
| 19. Magierowski Józef     | 36. Ulanowski Józef      |
| 20. Merena Hieronim       | 37. Urban Stanisław      |
| 38. Wojna Michał.         |                          |

1 druga, poprawek 8.

## KLASA V.

*STOPIEŃ CELUŻACY:*

- |                         |                        |
|-------------------------|------------------------|
| 1. Mączewski Przemysław | 4. Sopalski Franciszek |
| 2. Pawlikiewicz Artur   | 5. Stepek Jan          |
| 3. Skowronek Zygmunt    | 6. Znamirowski Adam.   |

*STOPIEŃ PIERWSZY:*

- |                              |                           |
|------------------------------|---------------------------|
| 7. Bełzowski Stanisław       | 24. Myśliwy Tomasz        |
| 8. Bulsiewicz Władysław      | 25. Padoch Mikołaj        |
| 9. Chłap Antoni              | 26. Panek Władysław       |
| 10. Chmielowiec Jan          | 27. Pawłowski Antoni      |
| 11. Chylak Maksymilian       | 28. Piotrowski Stanisław  |
| 12. Gut Teodor               | 29. Przybylski Bolesław   |
| 13. Harnwolf Artur           | 30. Ptaszkowski Stanisław |
| 14. Jakiel Stanisław         | 31. Ramult Mieczysław     |
| 15. Jurasik Franciszek       | 32. Ruciński Stanisław    |
| 16. Kielar Stanisław         | 33. Ryłski Maryan         |
| 17. Kmicikiewicz Włodzimierz | 34. Rzechowski Władysław  |
| 18. Kowalski Romuald         | 35. Stepek Jan            |
| 19. Kozak Jan                | 36. Swierz Józef          |
| 20. Krajewski Władysław      | 37. Szelewski Stanisław   |
| 21. Kwoczyński Antoni        | 38. Szpak Stanisław       |
| 22. Laskoś Franciszek        | 39. Useki Mirosław        |
| 23. Monderer Chaim           | 40. Żarnowski Apolinary.  |

1 druga, 2 trzecie, 3 poprawki.

## KLASA VI.

*STOPIEŃ CELUŻACY:*

- |                       |                    |
|-----------------------|--------------------|
| 1. Kupezyński Tadeusz | 2. Tomasiak Józef. |
|-----------------------|--------------------|

*STOPIEŃ PIERWSZY:*

- |                          |                     |
|--------------------------|---------------------|
| 3. Brandstätter Izaak    | 6. Dutkiewicz Józef |
| 4. Budnik Józef          | 7. Dylağ Antoni     |
| 5. Derechowski Stanisław | 8. Dylağ Jan        |



- |                           |                           |
|---------------------------|---------------------------|
| 9. Gostwicki Julian       | 20. Orzechowicz Jan       |
| 10. Haiman Antoni         | 21. Paszyński Ludwin      |
| 11. Inatyszak Jan         | 22. Pec Piotr             |
| 12. Hofmann Witold        | 23. Polisiuk Józef        |
| 13. Jakubiec Władysław    | 24. Skowron Jędrzej       |
| 14. Karpiński Karol       | 25. Stanula Wojciech      |
| 15. Konopacki Karol       | 26. Stryłec Tadeusz       |
| 16. Kozłowski Stanisław   | 27. Wachowicz Ludwik      |
| 17. Krynicki Orest        | 28. Wiśniewski Franciszek |
| 18. Marynowski Stanisław  | 29. Władyka Karol         |
| 19. Mazgaj Michał         | 30. Wondaś Jędrzej        |
| 31. Zieleniewski Dominik. |                           |

1 druga, 9 poprawek.

## KLASA VII.

### *STOPIEŃ CELUJĄCY:*

1. Kozak Stanisław.

### *STOPIEŃ PIERWSZY:*

- |                         |                         |
|-------------------------|-------------------------|
| 2. Augustyn Leopold     | 16. Krajewski Wojciech  |
| 3. Barcik Jerzy         | 17. Kudelka Zygmunt     |
| 4. Borowiec Józef       | 18. Mykita Jan          |
| 5. Chylak Michał        | 19. Okoński Stanisław   |
| 6. Chylak Teodor        | 20. Postępski Stanisław |
| 7. Górnicki Maryan      | 21. Reiss Stanisław     |
| 8. Jaworski Stanisław   | 22. Schildenfeld Guido  |
| 9. Kaczkowski Aron      | 23. Smolarski Kazimierz |
| 10. Kapuściński Juliusz | 24. Sobin Dymitr        |
| 11. Kasowicz Jędrzej    | 25. Szajna Stanisław    |
| 12. Kocharński Zygmunt  | 26. Szurek Jan          |
| 13. Kopciuch Jan        | 27. Trznadel Piotr      |
| 14. Kopyta Aleksander   | 28. Wilk Jan            |
| 15. Kornecki Władysław  | 29. Wiśniowski Józef.   |

3 trzecie, 6 poprawek, 1 nicklasyfikowany.



## XIII.

## Ogłoszenie.

Egzamina poprawcze odbędą się 30 i 31 sierpnia (piątek i sobota), wpisy do gimnazyum dnia 31 sierpnia, 1 i 3 września, a egzamin wstępny do I klasy dnia 2 września (poniedziałek).

Każdy uczeń ma przynieść należycie wypełniony rodowód, a świeżo wstępujący do zakładu metrykę i świadectwa szkolne.

Uczniom nie wolno mieszkać, jak tylko tam, gdzie dyrektor pozwoli.

Rodzice i nadzory domowe powinni często dowiadywać się o zachowaniu i postępie uczniów. Odnośnych wiadomości udziela codziennie dyrektor, lub pp. profesorowie co niedzielę o godzinie 9—10 w sali konferencyjnej.

Nabożeństwo wstępne dnia 3 września, a lekye szkolne rozpoczną się dnia 4 września.

*Illemens Sienkiewicz*

*dyrektor.*

